

ŻAR paliwa
zbiorniki
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

GALERIA SIEDLCE
PREZENT
IDEALNY
NA KAŻDĄ OKAZJĘ
KARTA
PODARUNKOWA
GALERII SIEDLCE
WWW.GALERIASIEDLCE.PL

Nr indeksu 238228/B/X
ISSN 1643-2010



Cena 2,50 zł w tym 8% VAT • Numer 45/2020 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek 6 listopada 2020

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

ROZMOWA

Zmiana na naszych oczach

- Myślę, że Polska zmienia się na naszych oczach. Młodzi ludzie bezkompromisowo walczą o swoje prawa. Polki pokazują, że nie pozwolą, żeby władza decydowała ponad ich głowami o ich ciele, zdrowiu, przyszłości, życiu osobistym - mówi Dorota Olko, rzeczniczka Partii Razem.

STRONA 3

MAZOWSZE

Lider pandemii

Obrady ostatniej sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego zdominowała pogarszająca się sytuacja pandemiczna na Mazowszu. W związku z tym radni przyjęli stanowisko w sprawie działań i przedsięwzięć koordynacyjnych w celu zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców województwa.

STRONA 6

SIEDLCE

Protestowali przewoźnicy

Właściciele firm przewozowych obawiają się całkowitego upadku swojej branży po wymuszonym przez pandemię postój. STRONA 7

MOŚCIBRODY
z serca Polski
Zapraszamy do Sklepów firmowych
FOLLOW US ON facebook

STASIN
ZAKŁAD DROBIARSKI
STAWIAMY NA LOKALNOŚĆ I WYSOKĄ JAKOŚĆ NASZYCH PRODUKTÓW.

Zakazane Święto Zmarłych

Na przełomie października i listopada wprowadzono zakaz wstępu na cmentarze. O decyzji poinformowano za pięć dwunasta.

Premier Mateusz Morawiecki ogłaszając decyzję powiedział: - Tradycja jest mniej ważna niż życie. Proszę powstrzymać się od wyjazdów na cmentarze.

Premier zaapelował do osób starszych: Drodzy rodzice i dziadkowie, to wasze zdrowie i życie jest najbardziej zagrożone. Powyżej 70 roku życia zagrożenie rośnie gwałtownie, dlatego nasz apel przyjmuje formę alarmu i instrukcji, dyspozycji - seniorzy, zostańcie w domu co najmniej dwa najbliższe tygodnie! Wszyscy, którzy nie muszą udawać się na zakupy są proszeni o zostanie w domu. Musicie pozostać w domach! Nie spotykajcie się z dziećmi, wnukami, młodzieżą.

Jak było w praktyce? W wielu mniejszych miejscowościach regionu dało się wejść na cmentarz. Większych nekropolii pilnowali stróże prawa. Pomoc funkcjonariuszy była potrzebna tuż po ogłoszeniu zamknięcia cmentarzy, bowiem w piątkowy wieczór cmentarze w regionie przeżyły obłęd. Nie brakowało nerwów, kłótni i zatartych przejazdów.

STRONA 2



FOT. JANUSZ MAJUREK

TELEFONY
AKCESORIA
SERWIS
KKmix
www.kkmix.com
facebook.com/kkmix
Siedlce, Kochanowskiego 30
25/ 63 33 257

Foldruk Drukarnia | Reklama | Gadżety
Studio Grafiki | Fotografia
KALENDARZE 2021
• Indywidualne projekty
ul. Starzyńskiego 10 | tel. 25 644 18 00
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

trafica
NOWE OPOLE, UL. LIPOWA 18, 08-103 SIEDLCE
 NAPRAWY
- BLACHARSKIE
- LAKIERNICZE
TIR
500 106 056
UDOSTĘPNIAMY AUTO
ZASTĘPCZE

Życie w regionie

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Rewolucja jest kobietą

REGION

Takie hasło przyświecało uczestnikom protestu w Siedlcach.

Odbijające się w całej Polsce są następstwem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, na mocy którego zakazana ma zostać aborcja eugeniczna.

„Wybór, nie zakaz”, „Moja Pusia nie Jarusia” i wiele innych hasła padało z ust manifestujących sprzeciw wobec działań rządzących. Najczęściej chyba jednak dało się usłyszeć „Je... PiS”. Wśród protestujących dominowały młode kobiety, ale nie zabrakło również mężczyzn i seniorów. To był bez dwóch zdań największy marsz od początku protestów.

Marsz wystartował spod siedleckiego kina w pobliżu parku Aleksandra. Później jego uczestnicy udali się głównymi ulicami miasta pod biuro poselskie Krzysztofa Tchórzewskiego i biuro senatorskie Waldemara Kraski. To tam tydzień temu rozpoczęły się siedleckie protesty poprzez zapalanie zniczy.

30 października odbył się zmasowany protest w Warszawie. Według wyliczeń warszaw-



skiego magistratu uczestniczyło w nim około 100 tysięcy osób. Przed protestem w stolicy pojawiła się informacja o projekcie, który przygotowuje prezydent Andrzej Duda. W tworzonej uchwalę aborcja byłaby dozwolona w razie zagrożenia dla życia matki lub dziecka, ale zaka-

zana w chwili, gdy okazałoby się, że maluch urodził się z zespołem Downa.

W pierwszych dniach listopada głośne orzeczenie TK miało zostać opublikowane, ale do tego nie doszło. Pomimo tego protesty nie ustały. KS

Święta inne niż inne

REGION

Na przełomie października i listopada wprowadzono zakaz wstępu na cmentarze. O decyzji poinformowano za pięć dwunasta.

Premier Mateusz Morawiecki ogłaszając decyzję powiedział: - Tradycja jest mniej ważna niż życie. Proszę powstrzymać się od wyjazdów na cmentarze.

Premier zaapelował do osób starszych: Drodzy rodzice i dziadkowie, to wasze zdrowie i życie jest najbardziej zagrożone. Powyżej 70 roku życia zagrożenie rośnie gwałtownie, dlatego nasz apel przyjmuje formę alarmu i instrukcji, dyspozycji - seniorzy, zostańcie w domu co najmniej dwa najbliższe tygodnie! Wszyscy, którzy nie muszą udawać się na zakupy są proszeni o zostanie w domu. Musicie pozostać w domach! Nie spotykajcie się z dziećmi, wnukami, młodzieżą.

Jak było w praktyce? W wielu mniejszych miejscowościach regionu dało się wejść na cmentarz. Większych nekropolii pilnowali stróże prawa. Pomoc funkcjonariuszy była potrzebna tuż po ogłoszeniu zamknięcia cmentarzy, bowiem w piątkowy wieczór cmentarze w regionie przeżyły obłęd. Nie brakowało nerwów, kłótni i zatartych przejazdów.

Morawiecki zalecił również pracę zdalną pracownikom administracyjnym, o ile jest to



FOT. JANUSZ MAZUREK

możliwe. Zachęcił również przedsiębiorców do - w miarę możliwości - zlecenia pracownikom wykonywania swoich obowiązków w formie niestacjonarnej.

- Musimy dotrwać do święta nadziei. Mam nadzieję, że w grudniu, przed świętami będziemy mogli odmrażać niektóre branże. W styczniu już może być pierwszy dostęp do szczepionki, którą Polska latem wykupiła - powiedział premier. KS

Głębszy lockdown niż wiosną

KRAJ

Premier Mateusz Morawiecki na spotkaniu z częścią partii opozycyjnych poinformował, że rozważane jest wprowadzenie pełnego lockdownu.

Jak relacjonowali posłowie Konfederacji premier powiedział, że rząd jest przygotowany na różne warianty od pełnego lockdownu - najbardziej prawdopodobnego, który będzie pełniejszy niż ten, który miał miejsce wiosną - do mniej pełnej, pośredniej wersji lockdownu, który - jak to określił premier - jest mało prawdopodobny.

Politycy Konfederacji pytali o to, czy rząd zapoznał się alternatywną koncepcją walki z koronawirusem, która polega na osiągnięciu odporności stadnej i chronieniu najbardziej zagrożonych. Konkretniej odpowiedzi jednak nie uzyskali.

Data ogłoszenia lockdownu nie jest znana.

RED



Piątka do zamrażarki

REGION

Głośna ustawa znana jako piątka dla zwierząt trafiła do sejmowej zamrażarki.

Ostatnio nad sprawą procedował senat. Po wprowadzeniu poprawek ustawa miała wrócić do sejmu.

Nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt może zakończyć żywot, jeśli PiS nie wróci do projektu przed końcem kadencji. Tę informację - nieoficjalnie - potwierdziły „Rzeczpospolita” i „Interia”.

Zapowiedź ustawy została przyjęta nieprzychylnie przez środowiska rolnicze. Protesty odbywały się w całej Polsce, w tym w naszym regionie. Rolnicy żądali wycofania się rządzących z ustawy godzącej w ich interesy. KS

iwonex
D R U K A R N I A

druk fleksograficzny
offsetowy | cyfrowy | UV | sitodruk

zewnętrzna | pojazdy **reklama**
litery przestrzenne | systemy wystawiennicze

studio
graficzne

gadżety
reklamowe

📍 P.P.H IWONEX
08-110 Siedlce
Ujrzanów 289

☎ 25 633 33 10 🌐 www.iwonex.com.pl 📱 iwonex

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

REDAKTOR NACZELNY:

Kamil Sulej

REDAGUJĄ:

Leszek Koper, Kamil Ulasik, Andrzej Ciosek, Karolina Sulej, Janusz Mazurek, Monika Mikołajczyk

BIURO:

Sylwia Jelonek...25 632 79 77...kom. 795 541 362...biuro@zyciesiedleckie.pl

GRAFIKA I SKŁAD: Maciej Kędzierski

■ Adres redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 | tel. 25 632 79 77 | e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl | www.zyciesiedleckie.pl

BIURO REKLAMY:

DYREKTOR Mariusz Saraczewski795 541 355

reklama@zyciesiedleckie.pl | ogłoszenie@zyciesiedleckie.pl
KONTAKT DO HANDLOWCÓW BIURA795 400 661
siedlce-reklama@zyciesiedleckie.pl, garwolin-reklama@zyciesiedleckie.pl,
minskmaz-reklama@zyciesiedleckie.pl, węgrows-reklama@zyciesiedleckie.pl,
sokolowpod-reklama@zyciesiedleckie.pl, losice-reklama@zyciesiedleckie.pl,
lukow-reklama@zyciesiedleckie.pl

WYDAWCA - WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ

Życie Siedleckie sp. z o.o., ul. Starowiejska 60, 08-110 Siedlce, NIP: 821-256-19-19, REGON: 141767330, Krajowy Rejestr Sądowy - Rejestr Przedsiębiorców prowadzony przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Sąd Gospodarczy XIV, Wydział Rejestrowy, Numer KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach: 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010, kapitał zakładowy 200 tys. zł

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumera@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7⁰⁰ - 18⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

DRUK:

Drukarnia ZPR MEDIA, ul. Jubilerska 10A,
04-190 Warszawa.....tel. 22 515 93 02
.....fax 22 515 92 44

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i utworów. Zastrzega sobie też prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Zmiana na naszych oczach

ROZMOWA

Z Dorotą Olko, rzeczniczką prasową partii Razem.

Co pani sądzi o orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego ws. aborcji?

Podobnie jak tysiące Polek protestujących na ulicach polskich miast i miasteczek jestem tym wyrokiem wkurzona i przeżona. Prawo i Sprawiedliwość rękami upolitycznionego Trybunału Konstytucyjnego przepchnęło praktycznie całkowity zakaz aborcji i skazało Polki na strach i cierpienie. Lekarze alarmują, że ten wyrok pogorszy jakość opieki medycznej nad kobietami w ciąży. A ONZ stwierdza jasno: zmuszanie kobiet do donośzenia ciąży, gdy płód jest ciężko uszkodzony, gdy dziecko urodzi się bez jednego lub wielu organów i umrze wkrótce po porodzie, to po prostu tortury.

Zaskakujący może być moment ogłoszenia orzeczenia, czyli kumulacja zakażeń w czasie drugiej fali.

Przepychanie takiego barbarzyńskiego prawa w środku pandemii to szczyt cynizmu i okrucieństwa. O tym, że ten wyrok nadchodzi, Lewica alarmowała od tygodni m.in. uruchomiliśmy akcję „Powiedz komuś” w mediach społecznościowych. Ludzie reagowali zaskoczeniem, bo główne krajowe media o sprawie milczały, zajęte relacjonowaniem sytuacji epidemicznej. Jarosław Kaczyński wykorzystał ten moment, gdy wszyscy żyją w lęku przed koronawirusem, żeby po cichu przeforsować drakońskie prawo. Ale doskonale wiedział, że gdy tylko radia i telewizje poinformują o decyzji TK, ludzie zaczną protestować.

Czyli to było do przewidzenia?

Wszyscy przecież pamiętamy, co działo się na ulicach w 2016 roku, kiedy PiS zapowiedział poparcie dla całkowitego zakazu aborcji. Czarne Protesty zgromadziły na ulicach tysiące ludzi, bo zdecydowana większość Polek i Polaków jest takim samym prawu przeciwna. Zaostrzenie prawa aborcyjnego wywołuje falę sprzeciwu, o czym PiS dobrze wie i ponosi pełną odpowiedzialność za to, że ludzie gromadzą się dziś na ulicach.

Czy Partia Razem zgadza się z postulatami Ogólnopolskiego Strajku Kobiet?



Postulaty OSK wynikają z podobnych wartości co program Partii Razem. Wzrusza mnie, kiedy widzę młodych skandujących „wolność, równość, solidarność” na ulicach Siedlec i Warszawy, Łosic i Wrocławia. Prawa kobiet od początku były bardzo ważnym elementem agendy Razem. Od lat mówimy o sytuacji kobiet na rynku pracy i o zwiększaniu dostępu do opieki żłobkowej. Walczymy o łatwiejszy dostęp do ginekologa, także na prowincji, o prawo do legalnego, bezpiecznego przerwania ciąży. A żeby aborcja była jak najradsza, konieczna jest rzetelna edukacja seksualna w szkołach i refundacja antykoncepcji. Te postulaty to europejska normalność.

Chodzi wyłącznie o prawa kobiet?

Prawa kobiet są centralnym wątkiem tych protestów. Ale na liście postulatów OSK są też inne kwestie, o które walczymy w Razem od powstania partii: przeciwdziałanie zmianom klimatu, inwestycje w usługi publiczne (np. edukację i opiekę zdrowotną), likwidacja umów śmieciowych czy rozdział państwa od kościoła. Cieszę się, że upomina się o nie coraz więcej środowisk. Te sprawy rozgrzewają młodych, którzy stanowią dziś większość protestujących, bo bezpośrednio ich dotyczą.

Jarosław Kaczyński twierdzi, że to politycy nakłaniają ludzi do wychodzenia na ulice. Wydaje się jednak, że nie ma racji i obecne protesty to inicjatywy oddolne.

Jarosław Kaczyński opowiada różne dziwaczne historie: a to, że tłumami na ulicach sterują politycy; a to, że protesty to atak na kościoły. Najwyraźniej trudno mu przyjąć do wiadomości prostą

prawdę: że te protesty to reakcja obywateli i obywateli na jego decyzje. Ludzie wychodzą na ulice, bo chcą zaprotestować przeciw arogancji PiSowskiej władzy i odbieraniu Polkom godności. Jako opozycja solidaryzujemy się z protestującymi i wsłuchujemy w ich postulaty. Parlamentarzyści Lewicy są na protestach w gotowości do interwencji na wypadek ewentualnych nadużyć ze strony służb, np. nieuzasadnionych zatrzymań. Na szczęście policja w zdecydowanej większości wzorowo dba o bezpieczeństwo protestujących. A ma utrudnione zadanie, odkąd prezes Kaczyński w skandalicznym facebookowym „orędziu” zmobilizował nacjonalistyczne bojówki i zachęcił je do agresji wobec pokojowych demonstrantów.

Kobiety, rolnicy, branża transportowo-turystyczna - nie ma dnia bez protestów. Do czego to wszystko zmierza?

Cały świat mierzy się z kryzysem zdrowotnym i gospodarczym spowodowanym pandemią koronawirusa. A kryzysy to sprawdzian dla władzy. Niestety, widać, że PiS kompletnie nie panuje nad sytuacją. Najpierw przespał całe lato, zamiast przygotować kraj do drugiej fali zachorowań na Covid-19: zabezpieczyć miejsca w szpitalach, szczepionki na grypę czy sprzęt potrzebny uczniom do zdalnej nauki. Teraz rządzący dolewają oliwy do ognia, forsując w tak trudnym momencie prawo, które budzi masowy sprzeciw. Wszystko w imię politycznych kalkulacji i prób zapanowania nad własnym obozem, który od miesięcy się sypie. Niestety skutki tej nieodpowiedzialności i koncentracji rządzących na samych sobie poniesiemy wszyscy: polskie kobiety i ich rodziny, pracownicy i przedsiębiorcy, uczniowie i pacjenci.

A co z propozycją propozycja ustawy prezydenta Andrzeja Dudy ws. aborcji. Zakończy protesty kobiet i osób popierających wybór w tej kwestii?

Propozycja prezydenta Dudy jest jak splunięcie w twarz protestujących. Przypomnijmy: już teraz, przed publikacją wyroku TK, mamy jedno z najostrzejszych

przepisów aborcyjnych w Europie. Tymczasem prezydent proponuje... ich zaostrzenie! Być może powinien włączyć telewizor i posłuchać, co krzyczą protestujące i co piszą na dziesiątkach tysięcy transparentów. Chcą, żeby to kobieta podejmowała decyzję.

Ale jest gotowa ścieżka wyjścia z tego impasu: w sejmie leży ustawa „ratunkowa” złożona przez posłankę Magdę Biejęt z Razem. Ustawa znosi przepis umożliwiający karanie lekarzy i osób pomagających kobietom w aborcji. To szczególnie istotne, kiedy możliwość przerwania ciąży tracą nawet kobiety ze zdiagnozowaną wadą letalną płodu. Przecież nie mogą zostawać same! Podobne prawo obowiązuje dziś za naszą zachodnią granicą i jest akceptowane także przez konserwatyistów. To jest minimum do zrobienia tu i teraz. A w przyszłości: złagodzenie ustawy aborcyjnej – tak, aby Polki miały takie same prawa jak większość Europejki. Lewica wraz ze środowiskami kobiecymi właśnie rozpoczyna obywatelską zbiórkę podpisów pod takim projektem.

Czy protesty rozpoczęte w październiku naprawdę zasługują na miano rewolucji i zmieniają Polskę?

Myszę, że Polska zmienia się na naszych oczach. Młodzi ludzie bezkompromisowo walczą o swoje prawa. Polki pokazują, że nie pozwolą, żeby władza decydowała ponad ich głowami o ich ciele, zdrowiu, przyszłości, życiu osobistym. Przecież żadna z nas nie mówi Jarosławowi Kaczyńskiemu, Kai Godek czy posłom PiS-u i Konfederacji, którzy podpisali się pod wnioskiem do TK, jak mają żyć. Szanujemy ich życiowe wybory. Dlaczego oni chcą podejmować za nas najbardziej intymne decyzje? Nikt nie chce, żeby władza wchodziła z butami w jego prywatne życie. Możemy się różnić poglądami na wiele spraw, ale wszyscy chcemy się czuć we własnym kraju wolni i bezpieczni. Po tej fali protestów to powinno stać się oczywiste dla rządzących. Obecnych i wszystkich następnych.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

Odpowie za agresję

POWIAT MIŃSKI

Pijany 24-latek awanturował się z domownikami, groził kobiecie, wybił szyby w oknie domu i uszkodził zaparkowany przy nim samochód. Kiedy wytrzeźwiał, usłyszał 2 zarzuty.

Jak informuje st. asp. Marcin Zagórski, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Mińsku Mazowieckim, 25 października funkcjonariuszy wezwano do gminy Sienica. Sprawę zgłosili domownicy, którzy bali się awanturującego się mężczyzny. Kiedy na miejsce przybyli policjanci z zespołu wywiadowczego, zatrzymali 24-latka i zbadali go przy użyciu alkomatu, wykazał ponad 1,5 promila alkoholu.

Wywiadowcy ustalili, że 24-latek chciał dostać się do środka w celu zabrania swoich ubrań. Zachowywał się przy tym agresywnie wobec swojej konkubiny i jej matki. Uszkodził zaparkowany na posesji samochód oraz wybił szyby w oknach domu. Kobiecie groził wyrządzeniem krzywdy, jeśli nie otworzy mu drzwi. Z obawy o dalszy rozwój sytuacji kobiety powiadomiły policję - relacjonuje rzecznik.

Kiedy awanturnik zdał sobie sprawę z obecności policjantów, uspokoił się. Wkrótce trafił do aresztu. Wytrzeźwiał, a śledczy z wydziału dochodzeniowego przedstawili mu zarzuty karne zniszczenia mienia na łączną sumę 1500 zł oraz gróźb karalnych kierowanych wobec matki swojej konkubiny.

24-latek przyznał się do tych czynów i skorzystał z możliwości dobrowolnego poddania się karze grzywny i pozbawienia wolności w zawieszeniu. Został także zobowiązany do naprawienia wyrządzonej szkody. Policjanci będą teraz monitorować sytuację tej rodziny.

IR

Cukierkowe oszustwo

MIŃSK MAZOWIECKI

Policjanci mińskiej komendy prowadzą postępowanie dotyczące oszustwa, do jakiego doszło w jednym z marketów na terenie miasta.

Okazało się, że jedna z klientek chciała oszukać na wadze kupowanego towaru. Po zważeniu porcji cukierków, wydrukowaniu etykiety i naklejeniu jej na opakowanie dosypała kolejną porcję cukierków. Teraz mieszkanka gm. Stanisławów odpowie za przestępstwo oszustwa. Jak się okazuje, takie postępowanie jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

IR

Bylinowy dywan na wiosnę

SIEDLCE

Miasto Siedlce realizuje projekt pn. „Poprawa jakości powietrza poprzez nasadzenia w Parku Miejskim Aleksandra w Siedlcach” dofinansowany z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza MAZOWSZE 2020.

Całkowita wartość zadania to kwota ponad 400 000 złotych z czego dofinansowanie to 200 000 zł. Wzdłuż przebudowanej alejki biegnącej dookoła parku już na wiosnę zazieleni się bylinowy dywan.

OPRAC. KS



FOT. JANUSZ MAZUREK

**-rozbieracz-wykrawacz
-jelciarz
-ubojowy**

**Praca na zakładzie w Płudach
Oraz na stanowiska:
sprzedawców
do sklepów firmowych
Wierzejki**

**tel: 025 643 75 23
kadry@wierzejki.pl**

**Zakład Mięсны „Wierzejki”
zatrudni na stanowiska:**

Ekologia i ekonomia na cmentarzach.

Zakład Utylizacji Odpadów w Siedlcach zaprasza zarządców cmentarzy do wzięcia udziału w pilotażowym projekcie, dotyczącym zmniejszenia ilości odpadów na cmentarzach.

W ramach projektu na cmentarzach nieodpłatnie stawiane są specjalne regały na znicze. Regał przeznaczony jest do użytku osób odwiedzających groby bliskich, a jego montaż ma na celu podjęcie wspólnych działań proekologicznych ukierunkowanych na ograniczanie ilości odpadów powstających na cmentarzach. Osoby sprzątające groby, zamiast wyrzucać niepotrzebne znicze do pojemników na odpady, będą miały możliwość pozostawienia ich na regale, dzięki czemu inni będą mogli z nich ponownie skorzystać. Takie działanie umożliwi wielokrotne używanie jeszcze dobrych, nieuszkodzonych i kompletnych osłon na znicze, a tym samym przyczyni się do zmniejszenia ich ilości w pojemnikach na odpady.

Dodatkowo na cmentarzach objętych programem wprowadzona zostaje selektywna zbiórka odpadów. Zasady selektywnej zbiórki umieszczone są na tablicy informacyjnej, stanowiącej wyposażenie programu pilotażowego. Takie rozwiązanie to szereg korzyści, zarówno ekonomicznych, jak i dla środowiska. Ograniczając wytwarzanie odpadów oraz prawidłowo postępując z już powstałymi, mamy wpływ na nasze środowisko, w którym żyjemy. Bezpośrednim efektem ekonomicznym dla cmentarzy wdrażających selektywną zbiórkę odpadów jest redukcja wydatków, wynikająca z tańszej opłaty za odbieranie odpadów selektywnie zebranych, pod warunkiem pozytywnego podejścia do segregacji osób odwiedzających nagrobki. Dlatego poza regalem na znicze do ponownego wykorzystania, dostawiane są dodatkowe pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów: na odpady biodegradowalne, metale i tworzywa sztuczne oraz szkło. Żeby odwiedzający nie mieli problemów z odpowiednią segregacją odpadów.

Odpady to problem globalny. Warto więc podejmować działania takie chociażby jak pilotażowy program zmniejszenia odpadów wytwarzanych na cmentarzach, ku ochronie środowiska.

Poprzez wdrożenie opisanej powyżej inicjatywy Zakład Utylizacji Odpadów w Siedlcach chce zachęcić mieszkańców do wtórnego wykorzystania zniczy. Cmentarze to również miejsce, gdzie warto pokusić się o segregację powstających odpadów, chociażby ze względów ekonomicznych dla zarządzających.

Dlatego ZUO zachęca Państwa, abyście odwiedzając okoliczne nekropolie propagowali segregację odpadów. Znicze dostaną nowe życie. Na regałach stawiamy czyste znicze - bez wkładów, w celu ponownego ich wykorzystania. Osoba pozostawiająca znicz na regale zgadza się na bezpłatne udostępnianie znicza w celu wykorzystania go przez inną osobę.

Wierzę, że pilotażowy program „Nie wyrzucaj - podziel się” przyjmie się zarówno w Mieście Siedlce, jak również w okolicznych cmentarzach. Starajmy się robić wszystko, aby poprawić nasze środowisko. - Anna Goś-Pszczółkowska, Prezes Zarządu Zakładu Utylizacji Odpadów Sp. z o.o.



KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK PRZYJDŹ I SPRAWDŹ NASZE NOWOŚCI



529 zł

Zlewozmywak 1-komorowy z ociekaczem - grafitowy/piaskowy ZORBA + bateria stojąca Nemezia



549 zł

Kabina prysznicowa FUNKIA, kwadratowa, 90 cm, szkło transparentne



549 zł

Kabina prysznicowa FUNKIA, półokrągła, 90 cm, szkło szronione



**SALONY WYPOSAŻENIA
ŁAZIENEK I WNĘTRZ**



SIEDLCE

Ujrzanów 175
tel. 25 746 24 00

GARWOLIN

ul. Mazowiecka 22
tel. 25 748 40 20

GARWOLIN

ul. Targowa 2
tel. 25 786 27 00

MIĘDZYRZEC
PODLASKI

ul. Lubelska 80
tel. 83 371 31 22

SOKOŁÓW
PODLASKI

ul. Nieciecka 8
tel. 25 781 68 98

ŁUKÓW

Al. Kościuszkii 17
tel. 25 798 29 48

ŁOSICE

ul. Narutowicza 68
tel. 83 359 06 67

SIEMIATYCZE

ul. 11 Listopada 83
tel. 85 730 16 79

www.apis.biz.pl

f /ApisLazienki

*Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Rabaty i promocje nie sumują się. Zdjęcie poglądowe. Produkt może różnić się od prezentowanego na zdjęciu.

Co wydarzyło się w magistracie?

SOKOŁÓW PODLASKI

Czy w sokołowskim magistracie doszło do prób zastraszania pracowników urzędu i grożenia im zwolnieniem z pracy za udział w niedawnych protestach związanych z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego?

Posłanki Kamila Gasiuk-Pihowicz i Barbara Nowacka twierdzą, że tak właśnie było. W związku z tym, w piątek przyjechały do Sokołowa Podlaskiego, aby spotkać się z burmistrzem Bogusławem Karakulą i wyjaśnić to bulwersujące dla wszystkich zdarzenie.

- Jesteśmy (30.10) tu w Sokołowie Podlaskim przed Urzędem Miasta. Dotarli do nas informacje, że po ostatnich przemarszach w Sokołowie Podlaskim mogło dojść do prób zastraszania właśnie pracowników Urzędu Miasta. Dotarli do nas informacje, że grożono im wyrzuceniem z pracy za udział w pokojowych manifestacjach w obronie praw kobiet. To mogłoby oznaczać bardzo poważne złamanie prawa. Dodajmy, że pan burmistrz Bogusław Karakula, z tego co nam wiadomo, jest członkiem PiS - mówiły przed urzędem miejskim posłanki.

W związku z tym poprosiły

o spotkanie z burmistrzem Bogusławem Karakulą. Jednak wóldarz Sokołowa Podlaskiego odmówił zarówno spotkania, jak i złożenia wyjaśnień.

Jak powiedziały posłanki, skoro burmistrz odmówił złożenia wyjaśnień na spotkaniu, to działając w interesie obywateli muszą zadać wszystkie pytania publicznie.

- Po pierwsze, chciałyśmy zapytać pana burmistrza Bogusława Karakulę czy prawdą jest, że w ostatnich dniach dokonał on osobiście obchodu całego urzędu grożąc każdemu z pracowników, że jeśli zobaczy go na protestach w obronie praw kobiet to taką osobę - tu cytat: „wyp***** z pracy”? Czy to jest prawda? Czy tego typu groźby padły z ust pana burmistrza wobec podległych mu pracowników? Po drugie, chciałyśmy zapytać pana burmistrza czy groźby zwolnienia z pracy, w sposób oficjalny lub nieoficjalny, padły wobec pracowników Urzędu Miasta padły z ust innych polityków samorządowych, bądź podwładnych pana burmistrza? I wreszcie po trzecie, chciałyśmy zapytać pana burmistrza - jeśli miała miejsce przypadki grożenia zwolnieniem z pracy formułowane przez jego podwładnych wobec osób uczestniczących w marszach w obronie praw kobiet to jakie działania podjął w celu dyscyplinarnego ukarania winnych? - napisały posłanki Gasiuk-Pihowicz i Nowacka.

Tej treści pismo posłanki złożyły w urzędzie oraz przedstawiły na prędkę zorganizowanej

konferencji prasowej przed urzędem miejskim. Relacja z wypowiedzi posłanek została przedstawiona w mediach społecznościowych.

Jak stwierdziła Kamila Gasiuk-Pihowicz grożenie zwolnieniem z pracy za udział w marszach w obronie praw kobiet



byłoby naruszeniem art. 57 Konstytucji RP gwarantującego wolność zgromadzeń. To oznaczałoby również złamanie przepisów prawa pracy gwarantujących pracownikom - także pracownikom samorządowym - równość w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy oraz zakaz dyskryminacji ze względu na przekonania polityczne (art. 183a i nast. Kodeksu pracy w związku z art. 43 ustawy o pracownikach samorządowych).

Zacytowany został również artykuł 218 § 1a Kodeksu karnego, który mówi: „kto, wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, złośliwie lub uprzedmiotowo narusza prawa pra-

cownika wynikające ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

- Chcemy to bardzo mocno podkreślić, bardzo jasno i wyraźnie powiedzieć burmistrzowi i władzom miasta: - Patrzy-

my wam na ręce. Będziemy pilnować tej sprawy jak oka w głowie. Będziemy pilnować, by żadnej pracowniczce, czy pracownikowi Urzędu Miasta i innym mieszkańcom Sokołowa Podlaskiego nikt nie wyrządził żadnej bezprawnej krzywdy - obiecały na koniec swojego wystąpienia posłanki Kamila Gasiuk-Pihowicz i Barbara Nowacka.

Jako, że informacja o tym zdarzeniu i wizycie posłanek pojawiła się w przestrzeni publicznej mamy nadzieję, że burmistrz już wkrótce odniesie się do stawianych zarzutów. Na razie burmistrz pracuje zdalnie i w urzędzie nie był od prawie dwóch tygodni.

LK

KRONIKA POLICYJNA



SIEDLCE

Musiał zapalić

Do jednego ze sklepów popularnej sieci handlowej włamał się przez drzwi wejściowe nieznany sprawca, który dokonał kradzieży nieustalonej liczby paczek papierosów różnych marek. Straty jakie poniósł właściciel sklepu to ponad 2 tys. zł.

Był głodny?

Nieznany sprawca po wybiciu szyby w zaparkowanym na jednej z ulic audi ukradł plecak w którym znajdowała się żywność. Jak wycenił poszkodowany 31-letni mieszkaniec Zbuczyna łączna wartość towaru wyniosła ponad 400 zł.

Kradzież na cmentarzu

Na cmentarzu w gminie Skórzec nieznany sprawca, dokonał kradzieży z torebki pozostawionej na sąsiednim pomniku telefonu Samsung Galaxy o wartości 500 zł. Poszkodowana, 59-letnia kobieta była tak zajęta porządkowaniem grobu, że nie zauważyła złodzieja.

Potrąciła na pasach

Kierująca rowerem 69-letnia mieszkanka Siedlec wjechała na przejście dla pieszych i doprowadziła do zderzenia z peugeotem, którym kierowała 45-letnia siedleckanka. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Obie panie były trzeźwe. Rowerzystka została ukarana mandatem.

Fart ją opuścił

Szczęściu chciała pomóc pracownica totalizatora sportowego w jednej z siedleckich kolektur. Niestety, zrobiła to wbrew prawu. Kobieta przywłaszczyła pełne paczki tzw. zdrapek. Właściciel punktu wycenił szkodę na 2 tys. zł.

Kradzież na osiedlu

Na jednym z siedleckich osiedli mieszkaniowych nieznany sprawca z niezamkniętego mieszkania, dokonał kradzieży portfela z dokumentami oraz pieniędzmi. Łączna wartość strat na szkodę 43-letniej lokatorki to ponad 1000 zł.

GARWOLIN

Straciła pieniądze

Oszust zadzwonił na telefon do młodej kobiety, powiedział jej że jest funkcjonariuszem policji. Kobieta przekazała dane dostępowe do konta, z którego mężczyzna wypłacił kilka tysięcy złotych.

Do tego typu zdarzenia doszło na terenie powiatu garwolińskiego w ubiegłym tygodniu. Na telefon 26-letniej mieszkanki powiatu garwolińskiego, zadzwonił mężczyzna podający się za funkcjonariusza policji. Oszust przekazał, że potrzebuje danych i haseł dostępowych do konta. Kobieta przekazała je nieznanemu, a ten z konta wyprowadził kilka tysięcy złotych. Policja ostrzegła w ten sposób przed oszustami.

OPRAC.LK

Pandemia - lepiej to już było

MAZOWSZE

Jeszcze niedawno większość obywateli naszego kraju traktowała jako wiarygodne deklaracje premiera i jego ministrów, że rząd panuje nad sytuacją w kraju i sukcesem zakończą się jego działania na rzecz walki z COVID-19, a także z nadciągającym kryzysem gospodarki.

Dyspozycyjna wobec władz telewizja publiczna, radio i prawicowe gazety każdego dnia podważały wiarygodność opinii wybitnych polskich lekarzy wskazujących ewidentne błędy prowadzonej przez ministerstwo zdrowia polityki i możliwe do przewidzenia negatywne skutki wieloletnich zaniedbań w dofinansowaniu służby zdrowia. Publicznie karcono także własnych posłów, którzy jak poseł Sośnierz odważyli się mieć podobne jak eksperci krytyczne zdanie o polityce ministra Szumowskiego i jego ekipy. Wielu z nas dało się zwieść partyjnej propagandzie i zawierzyło zapewnieniom premiera Mateusza Morawieckiego, który już w dniu 18 marca w programie Telewizji Polskiej „Gość Wiadomości” twierdził, że „przygotowania do

zwiększonej liczby przypadków koronawirusa przebiegają codziennie oraz, że rozpoczęliśmy te przygotowania parę miesięcy temu, kiedy usłyszeliśmy, bodaj 9 stycznia, o przypadkach koronawirusa”.

Wirus pod kontrolą?

Tymczasem już pod koniec października mieliśmy ponad 20 tysięcy zakażeń i ponad 200 zgonów dziennie. Podobne jak premier oceny prezentował publicznie również prezydent. Pod koniec września podczas wizyty w Watykanie prezydent Andrzej Duda przekonywał: „Pandemia jest pod kontrolą w naszym kraju, podkreślam to od samego początku. Jest wzrost zachorowań, ale nie ma dzisiaj żadnego zagrożenia wybuchem, jest wzrost, który był przewidywany. Możemy się spodziewać, że do połowy października mogą być jeszcze wzrosty, tak mnie informowano, a spodziewamy się od połowy października wyłączenia”.

Jak mówi młodszy deklarację premiera i prezydenta przyjeżdżał łatwo - polykając ją „jak pelikan rybę”. Chcieliśmy bowiem, aby tak było jak oni mówią. Walkę z nieprawidłowościami przedstawialiśmy innym: opozycji, prawnikom, lekarzom, nauczycielom, ludziom biznesu itp. Podobnie przekonywano nas o zdolności do pokonania trudności gospodarczych jakie może

powodować epidemia. O obojętności na opinie tych, którzy sygnalizowali nadchodzący kryzys społeczny i gospodarczy zdecydowało to, że przez ostatnią dekadę Polska miała stały wzrost gospodarczy. Byliśmy o tym przekonywani podczas ostatniej prezydenckiej kampanii wyborczej.

Niech wyjeżdżają

Nie jest moim celem robienie rejestru zaniedbań i błędów. Dostępnych jest wiele publikacji na ten temat. O kilku winniśmy zawsze pamiętać, bowiem dzisiaj wszyscy ponosimy koszt naszej niewiedzy i zgody na politykę władz. Jej symbolem z pewnością będzie reakcja rządzących na protesty młodych lekarzy pogarszającą się sytuację służby zdrowia. Odpowiedzią na ich postulaty zwiększenia nakładów na służbę zdrowia był okrzyk „Niech jadą!” za granicę. Przypomnijmy, że z tą propozycją w październiku 2017 r. wystąpiła z ław sejmowych posłanka Józefa Hryniewicz z PiS.

Pani Hryniewicz jest przedstawicielem elity o której mówił partyjni przywódca, profeso-rem wyższej uczelni i jej głos powinien być wówczas potraktowany jako poważny sygnał, że priorytety polityków tej opcji mogą być inne niż ogółu obywateli. Za brak zdecydowanej reakcji na takie słowa oraz za brak

zdecydowanych protestów opozycji i mediów gdy likwidowano w ostatnich latach 20 000 szpitalnych łóżek, a w 2020 roku, a więc w okresie gdy wiadano, że grozi nam epidemia ubyłoby 2000 łóżek ponosi także opozycja. Nie potrafiła ona zrezygnować z egoistycznych interesów i skutecznie przeciwstawić się takiej polityce.

Mazowsze przoduje

Jej skutki najbardziej odczuwa Mazowsze, gdzie lawinowo rośnie liczba zarażonych i ofiar śmiertelnych. W okresie tego i ubiegłego tygodnia potwierdziło się, że władza jest nieprzygotowana na wyjątkową sytuację jaką zrodziła pandemia SARS-CoV-2. Już w piątek 3 listopada prasa donosiła, że mazowieckie placówki zdrowia dysponowały jedynie sześcioma wolnymi respiratorami. Nie możemy także zapominać, że do tragedii wielu osób przyczynili się takżeownicy promujący w mediach społecznościowych opinie, że informacje o wirusie to zмова tajemnych sił, wrogów chrześcijańskiej wspólnoty, masonów i międzynarodowego kapitału. Na Mazowszu wirus nie zwał na to, że miał przed nim bronić jego mieszkańców lekarz i były minister zdrowia Konstanty Radziwiłł. To jemu premier powierzył urząd mazowieckiego wojewody. Odpowiedzialność za przygotowanie służby zdrowia

do walki z epidemią w naszym regionie spoczywa także na zarządzie samorządu województwa mazowieckiego. Na jego czele od lat stoi inny lekarz Adam Struzik. W senacie reprezentuje nas kolewny lekarz doktor Waldemar Kraska z Sokołowa Podlaskiego. On też od wielu miesięcy jest także sekretarzem stanu, a więc drugą po ministrze osobą w resorcie zdrowia. Mając takich wpływowych decydentów nie możemy jednak czuć się bezpiecznie. Z dnia na dzień rośnie nie tylko liczba zarażonych i objętych kwarantanną, ale także liczba zmarłych. Zamykane są szpitalne oddziały oraz powiększa liczba zarażonego lub objętego kwarantanną personelu. Co gorsze do wysiłku nie zachęca ich nierozważna polityka władz, które na niego próbują przerzucić część własnej odpowiedzialności. Ostatnio zbulwersowano środowisko cofnięciem uchwalonej już przez sejm podwyżki poziomu jego wynagrodzeń. Trudno nie zgodzić się z opinią szefa naczelnej rady lekarskiej, który uznał, że kolejny już raz władza potraktowała to środowisko. Zrozumiały sprzeciw budzi arbitralne ocenianie przez polityków kto jest na pierwszej linii walki z wirusem, w sytuacji gdy wszyscy pracownicy służby zdrowia narażeni są na zakażenie, a ofiarami wirusa są lekarze, pielęgniarki, sanitariusze, ratownicy medyczni i kierowcy

karetek.

Samorząd Mazowsza realizuje wiele zadań w ochronie zdrowia. Jednym z nich jest obecnie projekt w ramach którego ze środków unijnych do 70 placówek medycznych trafiają niezbędne środki ochrony osobistej, a także sprzęt i wyposażenie. Wartość projektu to 255 mln zł. Władze samorządu mazowieckiego podjęły rozmowy z Komisją Europejską, aby zwiększyć pulę środków przeznaczonych na ten cel o kolejnych 90 mln zł. Ostatnio ruszył nabór dla dostawców 15 aparatów RTG. Zarząd podjął decyzję o zakupie 163 sztuk aparatów do wysokoprzepływowej terapii tlenowej. Dzięki środkom unijnym samorząd Mazowsza zakupił już ponad 17,4 mln środków ochrony osobistej i blisko 40 tys. sztuk sprzętu i wyposażenia.

Mimo trudności wszyscy podkreślają na każdym kroku ofiarność i ogromne poświęcenie personelu medycznego w placówkach leczniczych województwa mazowieckiego oraz przekazują w imieniu mieszkańców Mazowsza podziękowania i wdzięczność lekarzom, pielęgniarkom, ratownikom medycznym i wszystkim pracownikom służby zdrowia. Do tych podziękowań dołącza się także nasza redakcja.

LESZEK KOPER



CYFRYZACJA ARiMR – APLIKACJA MOBILNA

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uruchomiła aplikację na smartfony, będącą platformą do wzajemnych kontaktów ARiMR i rolników. To kolejne cyfrowe narzędzie stworzone przez Agencję, służące załatwianiu w niej spraw bez konieczności udawania się do urzędu. Co ważne, korzystanie z aplikacji jest dobrowolne.

Aplikacja mobilna to kolejny projekt, który jest efektem realizowanej przez ARiMR strategii Agencja 4.0. W obliczu wybuchu pandemii technologia cyfrowe stają się, jak nigdy przedtem, istotne w działalności urzędów i instytucji państwowych, umożliwiając im w trudnych warunkach realizację powierzonych zadań.

Za pomocą nowej aplikacji rolnik będzie mógł przesłać do ARiMR wymagane fotografie dokumentów lub zdjęcia swoich gruntów i upraw potrzebne np. do weryfikacji wniosku o dopłaty obszarowe. Zbędne staną się papierowe pisma czy osobiste stawianie się w urzędzie. Skróci się zatem czas obiegu korespondencji, ograniczone zostaną koszty papieru i przesyłek, zmniejszy się także liczba kontroli na miejscu przeprowadzanych w gospodarstwach rolników przez pracowników Agencji. W konsekwencji zyska rolnik – korzystanie z mobilnej aplikacji przyspieszy ocenę jego wniosku i wydanie decyzji, a tym samym wypłatę pieniędzy.

Jak aplikacja działa w praktyce?

By móc korzystać z aplikacji mobilnej potrzebny będzie smartfon działający w systemie Android lub iOS.

KROK 1: Pobierz bezpłatnie aplikację Mobilna ARiMR ze sklepu internetowego, a następnie zainstaluj ją na urządzeniu mobilnym.

KROK 2: Zaloguj się do konta w aplikacji. Login to twój numer identyfikacyjny producenta rolnego. Pierwsze hasło służące do zalogowania się w aplikacji otrzymasz od ARiMR na adres e-mail. Podczas pierwszego logowania ustalasz nowe, indywidualne hasło. W każdym czasie możesz dokonać jego zmiany. W przypadku trzykrotnego podania podczas logowania błędnego hasła dostęp do konta aplikacji zostanie zablokowany. Ponowny dostęp do systemu teleinformatycznego ARiMR uzyskasz po złożeniu wniosku o nadanie hasła, które przesłane ci zostanie na adres e-mail.

KROK 3: Po zalogowaniu się sprawdź dostępną w aplikacji listę zadań przekazanych przez ARiMR, o ile zadania takie zostały do ciebie wysłane.

KROK 4: Wykonaj zadanie. Zadanie może obejmować prośbę o wykonanie zdjęć geotagowanych wskazanych obiektów zgłoszonych uprzednio w ramach wniosków złożonych w ARiMR, tj. działka rolna, uprawa lub inne obiekty terenowe czy też zdjęć dokumentacji. W ramach zadania do wykonania wskazane są konkretne elementy, które powinny zostać sfotografowane, jak również minimalna i maksymalna liczba zdjęć danego elementu. W przypadku elementów terenowych otrzymasz udostępnione na podkładzie mapowym punkty w terenie, w których powinieneś wykonać zdjęcie geotagowane, jak również wskazówkę o kierunku wykonania zdjęcia.

WAŻNE! Urządzenie mobilne, na którym jest uruchomiona aplikacja, musi mieć włączoną usługę geolokalizacji. Natomiast wykonanie zdjęć nie wymaga, aby urządzenie miało w danym momencie tzw. zasięg, czyli aktywne połączenie z internetem.

KROK 5: Wyślij zdjęcia. Zaznacz w aplikacji zdjęcia do wysłania i wybierz przycisk WYŚLIJ. Wysłanie zdjęć możliwe jest tylko w momencie, gdy aplikacja ma połączenie z internetem. Przesłany przez ciebie materiał zostanie poddany ocenie ARiMR. W przypadku, gdy Agencja uzna, że wymagane jest ponowne wykonanie zdjęć, zadanie zostanie do ciebie ponownie wysyłane w celu dokonania jego korekty.

WAŻNE! Na wykonanie i przekazanie zdjęć do ARiMR masz 14 dni od przesłania zadania. W przypadku braku twojej odpowiedzi, po tym terminie weryfikacja obiektów terenowych i dokumentacji zostanie przeprowadzona na miejscu w ramach kontroli terenowej.

Jakie są zalety korzystania z aplikacji Mobilna ARiMR?

- ułatwia wzajemne kontakty rolników i ARiMR;
- umożliwia załatwienie sprawy bez konieczności wizyty w urzędzie, a tym samym oszczędza czas i pieniądze;
- skraca czas obiegu dokumentów i przyspiesza rozpatrywanie wniosków;
- ogranicza kontrole na miejscu;
- jest prosta w obsłudze – aplikacja krok po kroku podpowie, jak wykonać zadanie;
- korzystanie z aplikacji jest dobrowolne.

Szczegółowe informacje nt. APLIKACJI MOBILNEJ dostępne na stronie: <https://www.arimr.gov.pl/mobilna-arimr.html>



MATERIAŁ PROMOCYJNY

Mazowsze liderem pandemii

Obrady ostatniej sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego zdominowała pogarszająca się sytuacja pandemiczna na Mazowszu.

W związku z tym radni przyjęli stanowisko w sprawie działań i przedsięwzięć koordynacyjnych w celu zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców województwa. W sesji nie wzięli udziału, zaproszeni goście, m.in. Wojewoda Mazowiecki i prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, nie przybyli też ich przedstawiciele. W związku z tym posiedzenie sejmiku zostało odroczone o jeden dzień.

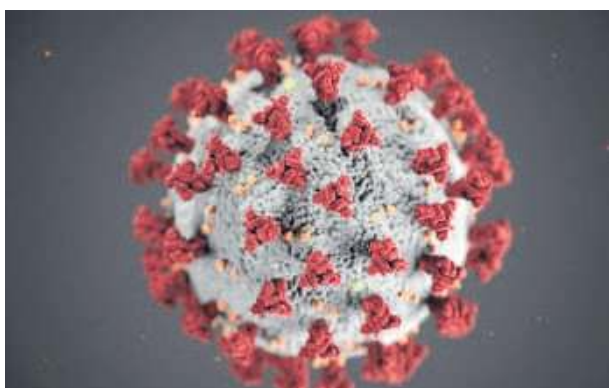
Radni dyskutowali o narastającej pandemii, dynamicznym wzroście liczby zakażeń i bardzo trudnej sytuacji szpitali i placówek ochrony zdrowia na Mazowszu. Radni potwierdzili wolę współpracy z wojewodą ponad podziałami partyjnymi, wyrażając zgodne przekonanie, że skuteczna walka z pandemią wymaga zaangażowania wszelkich dostępnych sił i środków oraz bliskiej współpracy i koordynacji przedsięwzięć administracji rządowej i samorządowej.

Podkreślili ofiarność i ogromne poświęcenie personelu medycznego w placówkach leczniczych w województwie mazowieckim, przekazali podziękowania i wyrazili wdzięczność

w imieniu mieszkańców Mazowsza lekarzom, pielęgniarcom, ratownikom medycznym i wszystkim pracownikom służby zdrowia. Wiele głosów wskazywało na potrzebę żelaznego przestrzegania zasad i obostrzeń ograniczających ryzyko zakażenia się koronawirusem. Radni ocenili pozytywnie działania zarządu województwa w zakresie przeciwdziałania epidemii, a także wykorzystywania funduszy UE i budżetu Mazowsza na pomoc dla instytucji i firm poszkodowanych przez skutki pandemii. Wyrazili konieczność kontynuacji i nasilenia wsparcia mazowieckich przedsiębiorców także w najbliższych tygodniach i miesiącach.

Dyrektor Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej UMWM Agnieszka Gonczaryk przedstawiła szczegółową informację o sytuacji placówek medycznych podległych samorządowi, obejmującą m.in. dane dotyczące m.in. ilości wolnych łóżek, dostępności leków i specjalistycznego sprzętu, liczby dostępnych respiratorów i liczby przeszkolonego personelu medycznego do jego obsługi.

Dyrektorzy szpitali przedstawili występujące problemy i trudne sytuacje, wymagające podjęcia niezbędnych działań. Za krytyczne uznali braki personelu medycznego. Występujące już wcześniej problemy kadrowe zostały pogłębione podczas pandemii przez konieczność izolowania zarażonego perso-



nelu medycznego, a także pojawiające się coraz częściej zwolnienia lekarskie. Za priorytetowe uznano ochronę personelu medycznego przed zakażeniami. Problemem jest niedostateczna liczba przeprowadzonych testów, co nie pozwala na wyselekcjonowanie i odizolowanie zakażonych wirusem COVID-19, którzy nie wykazują objawów choroby. Konieczny jest znaczący wzrost finansowania ze strony NFZ i pomoc rządu. Sejmik przyjął stanowisko w sprawie działań i przedsięwzięć koordynacyjnych w celu zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców województwa. Za szczególnie istotne sejmik uznał zapewnienie płynnego finansowania szpitali, usprawnienie bezpośredniej komunikacji na poziomie wojewoda - samorządy - szpitale, obejmujące m.in. tworzenie nowych łóżek dla pacjentów z COVID-19. Ważnym będzie utwo-

rzenie dodatkowych szpitali, na wzór szpitali jednoimiennych, pilne utworzenie izolatorów w oparciu o zasoby wojskowe oraz pilne zapewnienie kontenerów medycznych lub środków finansowych pozwalających szpitalom na ich nabycie. Zdecydowano o wzmocnieniu taboru pogotowia ratunkowego i transportu sanitarnego dedykowanego zakażonym pacjentom. Zaapelowano o zabezpieczenie w kraju leków dla pacjentów z COVID-19, testów na obecność koronawirusa dla pacjentów i pracowników szpitali oraz szczepionek przeciwko grypie dla personelu medycznego oraz wydawanie przez wojewodów decyzji (poleceń) kierujących do pracy personel medyczny w uzgodnieniu z podmiotami leczniczymi. Stanowisko zostało skierowane do premiera, Ministra Zdrowia, p.o. prezesa NFZ i wojewody.

LK

Nie było pieniędzy na triaże?

Brak miejsca to problem z którym borykają praktycznie wszystkie szpitale w Polsce. Nie inaczej jest na Mazowszu, gdzie dzienny przyrost zachorowań na COVID-19 jest najwyższy w kraju.

- W związku z wpływającymi do urzędu wnioskami z podmiotów leczniczych dotyczącymi zamiany namiotów na kontenery, wynajęcia czy zakupu kontenerów, w których dokonywany byłby „triaż” pacjentów, u których występuje podejrzenie zarażenia COVID-19 uprzejmie informuję, że wojewoda w chwili obecnej nie ma możliwości zrealizowania wniosków ze względu na ograniczone środki finansowe. Jednocześnie informuję, że jeżeli tylko zostaną wprowadzone rozwiązania systemowe pozwalające na ww. działania, to urząd w miarę możliwości będzie je realizował - czytamy w piśmie MUW skierowanym do dyrektorów szpitali.

Kilka dni temu światło dzienne ujrzał faks przesłany przez Uniwersytecki Szpital Kliniczny przy ul. Banacha w którym informuje on o stanie wolnych łóżek w placówce. W rubryce IT, wpisano 0, taka sama cyfra widnieje przy „R”, OI, i w klinice chorób wewnętrznych. Każdego dnia do dyspozycji pogotowia spływają w województwie dziesiątki takich pism. Nie lepsza jest sytuacja w ratownictwie medycznym. Tylko w Warszawie codziennie, od dwóch tygodni przed szpitalami ustawiają się kolejki karettek. Pacjenci każdej z nich oczekują na przyjęcie, w kolejkach po kilka godzin.

- Tej sytuacji, można było uniknąć, już od wielu tygodni dyrektorzy mazowieckich szpitali zwracali się do wojewody z prośbą o zakup kontenerów medycznych, które mógłby stanąć na szpitalnych parkingach. Wtedy jednak przedstawiciel rządu, odpowiedział, że nie ma na to środków - mówi Krzysztof Strzałkowski, przewodniczący komisji zdrowia i kultury fizycznej. Ta decyzja zaowocowała lawiną, która teraz wymagać będzie znacznie większych nakładów finansowych, ale także jest narażeniem życia i zdrowia obywateli. I zaznacza: - Ustawienie takich konstrukcji przy szpitalach po pierwsze pozwoliłoby uniknąć konieczności likwidowania już istniejących oddziałów na potrzeby tych kovidowych, a także znacznie ograniczyłoby ryzyko przenoszenia się wirusa pomiędzy poszczególnymi pacjentami czy personelem - zaznacza Strzałkowski. Radny uważa, że rozwiązania przygotowywane przez rząd w zakresie organizacji służby zdrowia są niebezpieczne.

- Mamy w Polsce, olbrzymi deficyt pracowników medycznych, ustawiając takie oddziały przy szpitalach rząd wprawdzie nie osiągnie efektu propagandowego, ale naprawdę pomoże - tłumaczy Strzałkowski. Według niego w takiej konfiguracji praca lekarzy mogłaby być znacznie bardziej efektywna niż w placówkach budowanych od zera, jak w przypadku szpitala na Stadionie Narodowym. - Tam wpompowane zostaną olbrzymie pieniądze, wydrenowana zostanie kadra z innych placówek i choć TVP będzie miało co pokazywać, to pacjenci w innych placówkach zostaną pozostawieni na łasce losu - zaznacza radny.

LK

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Siedlec

Rusza przetarg na A2

GDDKiA szuka wykonawców budowy ponad 63 kilometrów autostrady A2 na wschód od Warszawy.

Do publikacji skierowane zostało pierwsze ogłoszenie o zamówieniu, a trzy kolejne przekazane będą w najbliższych tygodniach.

Pierwszy przetarg na zaprojektowanie i budowę dotyczy prawie 19-kilometrowego fragmentu A2 pomiędzy węzłem Siedlce Zachód (Swoboda), a rejonem miejscowości Malinowiec (km 580+190). Ogłoszenie o zamówieniu zostało przekazane do publikacji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, co oznacza, że postępowanie zostanie wszczęte w najbliższych dniach. Zadaniem wykonawcy będzie przygotowanie projektu

budowlanego, uzyskanie niezbędnych decyzji, a następnie budowa prawie 19 km autostrady A2 o przekroju dwujezdniowym z dwoma pasami ruchu i rezerwą pod budowę w przyszłości trzeciego pasa ruchu. Wybudowany zostanie węzeł Siedlce Południe (Borki). Ponadto powstaną drogi równoległe do obsługi przyległego terenu, urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego. To kolejny przetarg, w którym GDDKiA daje potencjalnym wykonawcom możliwość wyboru rodzaju nawierzchni, czyli sami mogą zdecydować czy trasę główną zbudują betonową czy bitumiczną. Oznacza to, że firma przystępująca do przetargu będzie mogła zastosować technologię, w której się specjalizuje i pod tym kątem dostosować ofertę. Te nowe zapisy w dokumentach prze-



targowych wprowadzono latem 2019 roku.

W sierpniu 2020 r. oddano do ruchu ponad 15 km A2 pomiędzy węzłem Lubelska, a obwodnicą Mińska Mazowieckiego. Wiosną tego roku zawarte zostały kontrakty na dwa kolejne odcinki autostrady pomiędzy węzłami: Kałuszyn i Groszki

oraz Gręzów i Siedlce Zachód. Przewidywany termin ukończenia prac to jesień 2023 r. W przypadku środkowego odcinka węzeł Groszki - węzeł Gręzów toczy się postępowanie przetargowe na wybór wykonawcy robót. W listopadzie br. ma być wybrana najkorzystniejsza oferta.

Nagroda Złotego Jacka 2020

Kapituła Nagrody Złotego Jacka, po raz dwudziesty pierwszy jednogłośnie wydyktowała nagrodami laureatów w trzech kategoriach.

Kapituła składa się z przedstawicieli zarządów Siedleckiego Towarzystwa Naukowego, Muzeum Regionalnego w Siedlcach, Siedleckiego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „BRAMA”. Za osiągnięcia naukowe nagrodę otrzymał prof. dr hab. Marek Michał Żabka, arachnolog, podróżnik, autor ponad 80 prac naukowych. Za działalność popularyzatorską Złoty Jacek trafił do Igora Strojckiego, genealoga, autora kilkudziesięciu publikacji m. in. o związkach Leona Barszczewskiego z regionem. Z kolei za osiągnięcia artystyczne laureatem został muzyk Maciej Turkowski. Jak poinformowała w imieniu kapituły prezes STN dr hab. Violetta Machnicka, ze względu na obostrzenia sanitarne uroczyste wręczenie statuetek i dyplomów odbędzie się w Muzeum Regionalnym w Siedlcach w terminie późniejszym.

Straty wyrównane

Sprzedawcy zniczy i chryzantem liczą straty. A wszystko przez decyzję rządu o zamknięciu na trzy dni wszystkich nekropolii. Okazuje się jednak, że producenci i sprzedawcy chryzantem doniczkowych będą mogli otrzymać pomoc finansową.

Mogą na nią liczyć mikropodsiębiorstwa, małe albo średnie przedsiębiorstwa, które w związku z zamknięciem cmentarzy od 31 października do 2 listopada poniosły straty. Na podstawie projektowanych przepisów Agencja



Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie udzielała pomocy posiadaczom co najmniej 50 chryzantem doniczkowych, które są w fazie pełnej dojrzałości i które zostały przeznaczone do sprzedaży na dzień zgłoszenia. Aby skorzystać z takiego wsparcia przedsiębiorca musiał wypełnić wniosek, w którym podał, m.in. liczbę niesprzedanych chryzantem oraz miejsce ich przechowywania. Dokument taki trzeba było złożyć do 6 listopada br. do kierownika Biura Powiatowego właściwego ze względu na miejsce przechowywania zgłoszonych chryzantem. ARiMR - Biuro Powiatowe w Siedlcach mieści się przy ul. Warszawskiej 133, tel. 25 633 68 40. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 - 15:30. Przedsiębiorcy, którzy wykupili miejsca do handlu chryzantemami, zniczami itp. w dniach od 31 października do 2 listopada br. przy siedleckich cmentarzach na ul. Janowskiej i Cmentarnej będą mogli w ramach poniesionych opłat skorzystać z wykupionych dla siebie miejsc 8 listopada włącznie.

Na ulicach protestowali przewoźnicy

W ubiegłym tygodniu w całej Polsce na ulice wyszli przedsiębiorcy, którzy domagają się pomocy państwa, która pozwoli im przetrwać kryzys wywołany przez pandemię.

Właściciele firm przewozowych obawiają się całkowitego upadku swojej branży po wymuszonej przez pandemię postoju. Jak mówią w lecie nie mieli żadnych przychodów, a pomoc rządowa już dawno się skończyła. Zapewniają, że chcą pracować, nie dopuszczając do siebie myśli o zamknięciu firm lub zwalnianiu pracowników. Jak twierdzą lokalni przedsiębiorcy, którzy wyjechali autokarami i busami na ulice ich straty sięgają nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie.

Jak mówią rząd powinien

przyjąć kilka metod pomocowych. Przede wszystkim, tak jak jest to w Niemczech wprowadzić dopłaty do autokary związane z ich poziomem emisji i klasą. Drugą propozycją odnosi się do zastosowań na Węgrzech, a chodzi o odroczenie rat leasingowych do czerwca przyszłego roku. Mówią również o dopłatach z PFR w wysokości jednej czwartej obrotów i umorzenia dotychczasowych pożyczek z Funduszu. Taki model stosują Hiszpanie. Chcieli by również wypłaty postojowego, a także zwolnienia ze składek ZUS. Sytuacja dotyczy ponad 100 tysięcy osób, którzy prowadzą działalność za pomocą trzech tysięcy autokarów.

Siedlecki przewoźnicy skarżą się na samorządy, które mają własny transport i go dotując blokują ich przewozy. Nie mogą również skorzystać z tzw. tarczy. Od prawie sześciu miesięcy nie mieli pasażerów. Mimo



wzrostu przewozów we wrześniu nie mają szans na uzyskanie postojowego. W takim przypadku najlepszym rozwiązaniem byłaby podwyżka cen biletów. To nie wchodzi to w grę, ponieważ klienci nie korzystali by z ich usług. Mówią, że spadek obrotów sięga nawet 90 proc. Siedleckimi ulicami przejechało ponad 30 autokarów i busów z biało-czerwonymi flagami i logami protestu. Przedsiębiorcy w delegaturze Urzędu Marszał-

kowskiego, Urzędzie Miasta i Starostwie Powiatowym przekazali listy z prośbą o pomoc. Byli również pod budynkiem w którym mieszczą się biura posła Krzysztofa Tchórzewskiego i senatora Waldemara Kraski. Niestety były zamknięte. Protest w którym uczestniczyli również przewoźnicy z Mińska Mazowieckiego, Łosic, Węgrowa, Sokołowa Podl., Łukowa i Siedlec trwał kilka godzin.

Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

Elewacje i ocieplenia
 Stolarka okienna i drzwiowa
 Zagospodarowanie terenu
 Stan surowy
 Pokrycia dachu

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

- ❖ MATERIAŁY BUDOWLANE
piasek kwarcowy, grysy, węgiel workowany
- ❖ WYWÓZ GRUZU
- ❖ ŚCINKA DRZEW
- ❖ NAPRAWA ORYNNOWANIA

WYNAJEM:
KOPARKO-ŁADOWARKA
PODNOŚNIK 20 m i 25 m
RĘBAK DO GAŁĘZI

08-110 Siedlce, Żabokliki
ul. Korczewska 38
biuro@czarnocki.pl
tel. 25 644 07 16 wew. 12

Życie Garwolina

Redaguje: Andrzej Ciosek
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA GARWOLIN

Bezsensowny wandalizm

Garwolińscy policjanci przedstawili zarzut 19-latkowi, który pod osłoną nocy bezmyślnie uszkodził murawę boiska gminnego w Sulbinach. Zniszczenia wstępnie oszacowano na kwotę około 10000 złotych.

Do zniszczenia boiska w Sulbinach doszło w nocy z 30 na 31 października. Wezwani na miejsce stróże prawa ustalili, że czynu tego dopuścił się zaledwie 19-letni mieszkaniec Sulbin. Młody chłopak tego samego dnia został zatrzymany. Na murawie boiska doszła technika jazdy tzw. drifting. Na podmoście murawie trawiastego boiska wykonywał boczne poślizgi, gwałtownie ruszając i hamując samochodem. Swoim zachowaniem doprowadził do rozjeżdżenia i wyrwania trawy. Zniszczenie nawierzchni, która na co dzień służy lokalnej społeczności, Urząd Gminy w Garwolinie wstępnie oszacował na kwotę około 10000 złotych. Sprawa znajdzie swój finał na sądowej wokandzie. 19-latkowi grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

GARWOLIN

Zdradził ich zapach

W centrum miasta policjanci zatrzymali podróżujących samochodem trzech mężczyzn w wieku 23, 31 i 35 lat. Cała trójka podejrzana jest o kradzież perfum z jednej z garwolińskich perfumerii.

Garwolińscy policjanci kryminalni od dłuższego czasu pracowali nad kradzieżą markowych perfum w sklepie z kosmetykami. Twarze, jak również ich pojazd, zarejestrował sklepowy monitoring.

Jak się okazało, łupem sprawców padły wyroby perfumeryjne o wartości ponad tysiąc złotych. Trzech miłośników zapachów perfumeryjnych usłyszało zarzut kradzieży. Jak ustalili stróże prawa 23-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego i jego kompani z powiatu zduńskowolskiego działali według ustalonego schematu.

Sprawcom grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

Gapowe kosztuje

50-letni mieszkaniec Garwolina tak zapatrzył się na ukwiecone rondo imienia Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Puławach, że nawet nie zauważył kiedy on i jego volkswagen, którym kierował, znalazł się wśród bujnej roślinności ronda. Przybył na miejsce zdarzenia policjantom powiedział, że zagapił się i nie zauważywszy ronda wjechał na nie. Kierowca był trzeźwy, i co istotne, nic mu się nie stało. Jednak gapowe kosztowało mieszkańca Garwolina mandat i sześć punktów karnych.

GMINA TROJANÓW

Jechał pod prąd

W nocy z 27 na 28 października na wysokości miejscowości Korytnica na trasie S-17 doszło do tragicznego zdarzenia drogowego.

- Pojazd marki BMW jechał w kierunku Warszawy pasem prowadzącym w kierunku Lublina, czyli pod prąd. W wyniku tej jazdy zderzył się z prawidłowo jadącym samochodem ciężarowym marki MAN. Skutkiem zderzenia w zmiążdżonym pojeździe BMW śmierć poniosły dwie osoby - informuje asp. sztab Marek Kapusta.

GMINA PILAWA

Zagubiona imprezowiczka

Garwolińska policja została postawiona na nogi po telefonie matki, która stwierdziła, że nie ma kontaktu z córką, a dziecko nie wróciło ze szkoły i ma wyłączony lub rozładowany telefon.

Policjanci zauważyli jednak, że co jakiś czas komórka zostaje włączona i przekazywane są zdjęcia na portal społecznościowy. - Policjanci ustalili, że nastolatka przebywa wraz z rówieśnikami i starszymi mężczyznami na ognisku na terenie Gocławia. W stosunku do wszystkich tych osób policjanci podjęli interwencję. Poszukiwana 16-latką przekazana została matce. W jej organizmie stwierdzono niemal promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Poza tym wszystkie nastolatki były nietrzeźwe. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie rodzinnym - powiedział Kapusta.

OPRAC. AC

Promyk słońca

„Odwołuję Panią Grażynę Sałasińską ze stanowiska Dyrektora Zespołu Szkół nr 1 im. Szarych Szeregów w Łaskarzewie z dniem 20 października 2020 r. bez wypowiedzenia”.

Oto fragment decyzji burmistrza Łaskarzewa zawartej w zarządzeniu dotyczącym dalszych losów byłej dyrektorki ZS nr 1 w Łaskarzewie.

Na początku września zamieściliśmy artykuł pt. „Zawirowania w Łaskarzewskiej Jedynce”, w którym to materiale ukazaliśmy nieprawidłowości działania dyrektorki Zespołu Szkół nr 1 w Łaskarzewie Grażyny Sałasińskiej. Obiecaliśmy śledzić przebieg tej sprawy i nowe fakty ujawnić naszym czytelnikom. Przypomnijmy pokrótce, że praca Grażyny Sałasińskiej na stanowisku dyrektorki placówki oświatowej była nieuczciwa, prowadziła do nadużyć zajmowanego stanowiska wobec szkoły, jej pracowników, a także uczennic i uczniów. Sebastian Kornacki, ojciec dziecka uczęszczającego do tejże szkoły, wykrył nieprawidłowości w działaniu byłej już dyrektorki i powiadomił o tej sprawie przewodniczącą Rady Miasta Leszka Bożka. Powołana specjalna komisja do zbadania sytuacji w szkole oraz

Komisja Rewizyjna Rady Miasta po dogłębnym zbadaniu sprawy potwierdziła autorytatywność wypowiedzi rodzica i skierowała sprawę do dalszego rozpatrzenia przez Radę Miasta z powiadomieniem burmistrza Łaskarzewa Anny Laskowskiej.

Burmistrz po zapoznaniu się z dokumentacją pokontrolną oraz po zasięgnięciu opinii Mazowieckiego Kuratora Oświaty postanowiła zwolnić dyrektorkę z zajmowanego stanowiska bez wypowiedzenia. Na ponad pięciu stronach uzasadnienia zwolnienia Sałasińskiej dowiadujemy się, że w okresie pracy w szkole nie uiszczała opłaty za spożywane posiłki w stołówce szkolnej oraz sprawowała niewystarczający nadzór nad prowadzeniem przez wyznaczonego pracownika nadzoru nad księgowością stołówek szkolnej. Zdarzało się dość często, że pobierane były opłaty za obiady, a dokumenty potwierdzające wpłatę nie były wydawane dzieciom lub ich rodzicom. Jak stwierdziła Komisja część doku-

mentacji nie była w ogóle prowadzona, a do części miała wątpliwość co do jej uczciwości. Ustalono także, że nierzetelna jest dokumentacja dotycząca czasu pracy nauczycieli ze szczególnym uwzględnieniem dyrektorki. Karty rozliczenia godzin ponadwymiarowych i zastępstw oraz dzienniki lekcyjne pozostawiają wiele do życzenia. Ustalono, że wielokrotnie dyrektorka pobierała wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe i godziny zastępstw doraźnych, których w rzeczywistości nie przepracowała, ponieważ w tym czasie nie była obecna w szkole. Nauczycielom, którzy opiekowali się uczniami pod jej nieobecność poleciła aby nie wpisywali tematów lekcji do dziennika zgodnie ze stanem faktycznym. Tematy wpisywała pani dyrektor po powrocie do szkoły, tak jak gdyby lekcja o danej tematyce odbyła się i została przeprowadzona przez nią samą. Słowem, inni nauczyciele przeprowadzali za dyrektorkę zajęcia, za które ona brała pieniądze, bo

była na lewo wpisana jako prowadząca. Zdarzało się nawet dość często, że Sałasińska nie była w stanie zrealizować przydzielonych zastępstw z uwagi na inne obowiązki wykonywane w tym dniu. Po zapoznaniu się ze zgromadzonym materiałem dowodowym organ założycielski (burmistrz Łaskarzewa) uznał, że stwierdzone nieprawidłowości powodują destabilizację w funkcjonowaniu szkoły i konieczne jest natychmiastowe zaprzestanie pełnienia funkcji kierowniczej przez Grażynę Sałasińską. Ponadto, napisano w uzasadnieniu, że działania dyrektora wyczerpywać mogą znamiona czynu naruszającego dyscyplinę finansów publicznych, a nawet przestępstwa.

Rada Miasta i burmistrz zastosowali zawiadomienia do odpowiednich organów porządkowych i ścigania. Do czasu wyłonienia w konkursie dyrektora szkoły, obowiązki te pełnić będzie Urszula Michalik.

ANDRZEJ CIOSEK

Mobilny punkt badań

GARWOLIN

Na terenie Strefy Aktywności Gospodarczej rozpoczął działanie mobilny punkt pobrań wymazów do badań na obecność koronawirusa.

To już trzeci w Garwolinie punkt do badań na obecność COVID-19. Dwa ulokowane w okolicach przychodni przy ulicy Staszica nie mogły nadążyć z ilością potencjalnych pacjentów. Kolejki osób kierowanych przez lekarzy do zrobienia testu sięgały niemal do kolegiaty. Z inicjatywy Starostwa Po-

wiatowego w Garwolinie w porozumieniu z Samodzielnym Publicznym Zespołem Opieki Zdrowotnej w Garwolinie, 31 października uruchomiono punkt mobilny do pobierania wymazów na obecność COVID-19. Namiot jako stanowisko umieszczono przy drodze, tuż nieopodal Garwolińskiej Strefy Aktywności Gospodarczej.

Do punktu można wjechać od strony osiedla Zamojskiego ulicą Cmentarną lub przedłużeniem ulicy Kościuszki na prosto stacji paliw Shell. Punkt pobrań jest codziennie czynny od godziny 10.00 do 16.00. Pobieranie wymazów nie wymaga opuszczenia samochodu przez badanego kierowcę i siedzącego za nim pasażera. W samochodzie mogą być tylko dwie osoby. Aby



wynik badania był zbliżony do prawdopodobieństwa, przed badaniem nie należy jeść, pić, żuć gumy, palić papierosów. Punkt poboru wymazu składa się niejako z pięciu elementów składowych. Auto pokonuje miejsce wyczekiwania, strefę ewidencji, strefę poboru wymazu, strefę wyczekiwania po-

łączoną z wywiadem medycznym oraz strefę dekontaminacji. Cała podróż samochodem nie powinna kierowcy zająć więcej niż pięć minut.

Pracę mobilnego punktu pobrań wspierają żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

ANDRZEJ CIOSEK

Nowy wygodny przystanek PKP

GMINA TROJANÓW

Modernizacja linii kolejowej numer 7 na trasie Warszawa - Lublin jest jednym z największych projektów w Krajowym Programie Kolejowym.

Na trasie Pilawa - Dęblin - Lublin do dzisiaj zmodernizowano, a także gruntownie przebudowano 28 stacji i przystanków. Przykładem jest stacja Pilawa, gdzie po gruntownej przebudowie peronów nadal trwają prace przygotowawcze do budowy centrum przesiadkowego. Wybudowany zostanie duży parking samochodowy na sto pojazdów, pętla autobusowa z przystankiem i z zadaszoną

wiatą, punkt ładowania samochodów elektrycznych i miejska toaleta.

W Garwolinie poddano niemal całkowitej przebudowie dworzec PKP. Nowe perony, podziemne przejście i udogodnienia dla osób niepełnosprawnych z pewnością poprawią komfort podróży mieszkańcom okolicznych miejscowości. I jeszcze jedna nowość, a zarazem niespodzianka dla mieszkańców Nowin Życkich, Dębów-

ki, Prandocina i Wygody. W grudniu zostanie oddany do użytku podróżnych, budowany od podstaw nowy przystanek kolejowy z przejściem pod torami - Wygoda w gminie Trojanów. Na peronach zainstalowane będą wiaty z ławkami, tablice z rozkładem jazdy oraz oświetlenie peronów. Inwestycja ma kosztować około 3,5 mld złotych, a realizowana będzie przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

AC

Redaguje: Leszek Koper
m@il: sokolow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Sokołowa

Bezpieczeństwo i podatki

O stanie bezpieczeństwa pożarowego w mieście i nowych stawkach podatków dyskutowała i uchwały przyjmowała rada miasta w Sokołowie Podlaskim.

Jak pierwszy wystąpił komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Sokołowie Podlaskim st. bryg. Tomasz Wilk. Sporo uwagi poświęcił dobrej kondycji OSP Cukrownia. Jak wynika ze statystyk na terenie całego powiatu w 2019 r. doszło do 850 zdarzeń, tj. o 18 proc. mniej, niż przed rokiem. Na terenie miasta powstały 282 zdarzenia (spadek o 4 proc.), doszło do 187 miejscowych zagrożeń (wzrost o 10 proc.), 51 fałszywych alarmów (spadek o 31 proc.) i 44 pożarów (spadek o 13 proc.).

W pierwszym półroczu bieżącego roku, na terenie miasta, straż odnotowała 168 zdarzeń, 17 pożarów, 137 miejscowych zagrożeń. Udział miasta w zdarzeniach całego powiatu to 33 proc.

Stan wyszkolenia OSP Cukrownia jest bardzo dobry, najwyższy w powiecie. To duża jednostka. Jej normy, przekraczają normy dla jednostek z KSRG - podkreślał komendant.

Wśród członków OSP Cu-

krownia jest sześciu funkcjonariuszy PSP. W 2019 r. OSP Cukrownia uczestniczyła w 82 zdarzeniach, 36 razy była dysponowana do zabezpieczenia powiatu i miasta, 118 razy wyjeżdżała. Była jedną z dwóch najczęściej wyjeżdżających na akcje w powiecie. Druga to OSP Kosów.

Specjalistyczna grupa wodno-nurkowa wyjeżdżała 12 razy do zdarzeń na terenie województwa mazowieckiego.

Stan bezpieczeństwa na terenie miasta poprawia się z roku na rok. Wpływ na to ma nowe wyposażenie szkolenia, jak również inne działania, które poprawiają to bezpieczeństwo, między innymi coraz więcej obiektów jest wyposażonych w czujki pożarowe - stwierdził szef sokołowskiej straży pożarnej.

Drugim ważnym tematem, którym zajęła się sokołowska rada miasta były nowe stawki podatków od nieruchomości. Zgodnie z polityką realizowaną od lat przez miasto, stawki wzrosły nieznacznie, zgodnie z rządowymi prognozami dotyczącymi spodziewanego wzrostu inflacji i poniżej stawek sugerowanych przez ministerstwo.

Jak wyjaśniał burmistrz Bogusław Karakula od 22 lat miasto prowadzi ściśle określoną politykę podatkową. Podatki są podnoszone tylko o stopień inflacji.



- Nie wiemy, jaki będzie poziom inflacji w 2021 r. Opieramy się na danych rządowych, naszych obliczeniach i przewidywaniach. Zgodnie z nimi poziom inflacji oprze się na poziomie 4 proc. - powiedział burmistrz.

Te wskaźniki były brane pod uwagę przy ustalaniu nowych stawek podatkowych.

- Obciążenie z tytułu podatku od nieruchomości nie jest aż tak dużą składową w obciążeniu firm, ale nie tak istotną, jak ZUS czy jak podatek dochodowy i inne świadczenia. Są sytuacje, kiedy nasze firmy sobie po prostu nie radzą, wtedy zgłaszają się do burmistrza. Nigdy nie wyszli niezadowoleni. Ze wszystkimi staraliśmy się porozumieć.

Każda sytuacja jest indywidualna. Miasto żyje z podatków, nie oszukujemy się. Mamy swoje zobowiązania, rozpoczęte inwestycje i wiemy, co mamy zrobić. Nie możemy zejść poniżej pewnego stopnia dochodów - wyjaśniał burmistrz Bogusław Karakula.

Głos zabrał także radny Jacek Jackowski. Prosił mieszkańców o wyrozumiałość.

- Nie zapominajmy, że nasze podwyżki to wciąż jedne z najniższych podwyżek w kraju. Ich wysokość jest niższa nawet od zaleceń ministerialnych - mówił radny.

W głosowaniu radni jednogłośnie poparli projekt uchwały.

Bez przyjęć w szpitalu

Z uwagi na sytuację epidemiologiczną związaną z zakażeniem wirusem SARS-CoV-2 wśród pacjentów oraz personelu medycznego do odwołania wstrzymane zostały przyjęcia do Oddziału Neurologicznego, Rehabilitacyjnego, Nefrologicznego, Patologii, Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka oraz karetki „N”.

Nadal przyjmowane są pacjentki do Oddziału Położniczo-Ginekologicznego. Wstrzymane jest jednak uczestnictwo bliskich osób przy porodzie.

Przy szpitalu nadal działa mobilny punkt pobrań. Na badania wymazowe ze skierowaniami na NFZ można zgłaszać się od poniedziałku do piątku w godz. 14.00-19.00 oraz w sobotę i niedzielę w godz. 07.00-12.00. Każda osoba zgłaszająca się na badanie powinna posiadać przy sobie dowód osobisty.

Gmina dołoży do dróg

Podczas ostatniej sesji, rada gminy Sokołów Podlaski zdecydował i poparła wniosek wójta o przeznaczenie środków z budżetu 2020 r. na przebudowę dwóch dróg powiatowych.



Z tegorocznego budżetu samorząd przeznaczy 157 tys. zł na przebudowę drogi powiatowej nr 3929W na odcinku Sokołów Podlaski - Włodki oraz 52 tys. zł na przebudowę drogi powiatowej nr 4221W na odcinku Sągole - Skibniew-Podawce. Przekazane przez gminę kwoty w całości pokrywają zapotrzebowanie powiatu sokołowskiego w roku 2020, na przebudowę tych dróg. Radni jednogłośnie poparli obydwie projekty uchwał. Inwestycje mają być wykonane do 30 listopada 2021 roku.

Mistrzostwo w strzelectwie

Na Zawiszy w Bydgoszczy odbył się finał centralny 59 zawodów strzeleckich o srebrne muszkiety - 2020. W zawodach finałowych wzięło udział po 16 drużyn dziewcząt i chłopców z każdego województwa.

Wcześniej zawodnicy startowali w zawodach rejonowych, następnie wojewódzkich, a zwycięzcy tych eliminacji rywalizowali o tytuł najlepszej drużyny w kraju. W kategorii drużyn męskich województwo mazowieckie w tym roku reprezentowała drużyna z Zespołu Szkół Nr 1 im. K. K. Baczyńskiego w Sokołowie Podlaskim, w skład której wchodził: Krystian Tarkowski, Michał Poniatowski, Łukasz Dawidowski i Paweł Rosocha. Sokołowski strzelec do zawodów przygotował trener Mieczysław Boğaj natomiast koordynatorem był prezes KSS „Sokół” Piotr Adamczuk.

W strzelaniu finałowym zawodnicy strzelali z karabinu sportowego leżąc i oddawali przez 15 minut dowolną liczbę strzałów próbnych, następnie 60 strzałów ocenianych w ciągu

50 minut. Strzelanie odbywało się na nowoczesnym systemie tarcz elektronicznych SIUS, gdzie wyniki odczytywane były z dokładnością do jednej dziesiętnej punktów.

Sokołowianie osiągnęli bardzo wysokie wyniki: Krystian Tarkowski zdobył 589,3 pkt., Łukasz Dawidowski - 566,4 pkt., Michał Poniatowski - 566,3 pkt. co pozwoliło zdobyć Drużynowe Mistrzostwo Polski z 1722,0 pkt. Dodatkowo Krystian Tarkowski został wicemistrzem kraju indywidualnie w kategorii mężczyzn (589,3 pkt.).

To pierwszy w historii Sokołowa Podlaskiego i Klubu Strzelectwa Sportowego „Sokół” tak wielki sukces. Zwycięska drużyna otrzymała puchary kategorii drużynowej i indywidualnej, dyplomy oraz główną nagrodę - „Srebrny Muszkieta”.

Cieszy fakt, że ciężka praca zawodników i ich instruktorów podczas treningów, a także udana współpraca z organem prowadzącym - powiatem sokołowskim, wspierającym rozwój strzelectwa w szkole i Klubie Strzelectwa Sportowego „Sokół” przynosi świetne rezultaty.



CENTRUM SZKOLENIOWE
ACZE
ANDRZEJ CZERKAS

JUŻ w ACZE!

KURSY dla operatorów maszyn i urządzeń do robót drogowych, ziemnych i budowlanych

- koparkoładowarki • koparki jednonaczyniowe
- ładowarki jednonaczyniowe • spycharki
- walce drogowe • przecinarki do nawierzchni dróg
- zagęszczarki i ubijaki vibracyjne • równiarki
- narzędzia udarowe i ręczne • węzły betoniarskie
- piły mechaniczne do ścinki drzew
- pompy do mieszanki betonowej oraz inne

Informacje i zapisy

Sokołów Podlaski

ul. Ząbkowska 17D

tel. 25 787 26 00

kom. 506 166 600

kom. 510 147 702

acze@sokolowpodl.pl

www.acze.pl



Uprawnienia Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego

Życie Węgrowa

Redaguje: Leszek Koper
m@il: wegrow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Węgrowskie nekropolie - pomniki naszej historii

W Węgrowie obecnie znajdują się dwa czynne cmentarze - rzymskokatolicki i ewangelicko-augsburski. W podziemiach kościoła poreformatorskiego jest historyczna nekropolia, w której składano ciała zakonników oraz dobrodziejów zakonu i ich bliskich pochodzących z dawnej ziemi liwskiej i drohickiej. Są wśród nich zmarli z takich wpływowych na Mazowszu i Podlasiu rodów jak: Ossolińscy, Cieszkowscy, Cieciszowscy, Oborscy, Kuszlowie i Wodzińscy. Położony w centrum miasta przy ulicy Ewangelickiej cmentarz ewangelicko-augsburski powstał w połowie XVI wieku. Na terenie tej nekropolii stoi drewniany kościółek z 1679 roku oraz znajdują się najstarsze i unikatowe nagrobki szkockich rodów Campbelów i Huysów z XVII/XVIII wieku. W miejscu założonego w XVIII wieku cmentarza żydowskiego, na którym w czasie wojny Niemcy dokonywali egzekucji mieszkańców Węgrowa żydowskiego pochodzenia, utworzono w 1982 roku lapidarium. Znajduje się na nim około 400 ocalałych macew, z których najstarsza jest z 1789 roku. Jeden z największych w regionie jest cmentarz rzymskokatolicki, który powstał w 1798 roku. Zabytkowa neoromańska kaplica cmentarna została zbudowana w 1893 roku, a zaprojektował ją Kazimierz Zajączkowski. Kaplica jest mauzoleum rodziny Łubieńskich herbu Pomian właścicieli Węgrowa i Ruchny. Ród ten był właścicielem miasta do 1869 roku. Dzięki społecznym działaniom miłośników regionalnej historii oraz wsparciu władz Węgrowa i Mazowsza w ostatnich latach udało się przywrócić pierwotny wygląd i uratować wiele zabytkowych pomników. Dużą zasługę w realizacji tego dzieła ma świętej pamięci Jadwiga Giers. Jednym z ostatnich poddanych dzięki niej restauracji pomników był nagrobek księdza Jana Roguskiego, który po ukończeniu seminarium w Węgrowie był długoletnim wikarym i administratorem parafii w Liwie. Sprawował urząd proboszcza w Sławatyczach i innych parafiach, był wówczas prześladowany przez władze carskie za pomoc unitom podlaskim. Jest on wymieniony wśród kapłanów walczących „za Wiarę i Ojczyznę”. W tym roku obchodzimy kolejną rocznicę powstania listopadowego. Jednym z odnowionych węgrowskich pomników jest ten Franciszka Choraina (1800-1880) węgrowskiego lekarza, który był lekarzem wojskowym w powstaniu 1831 roku. Za udział w powstaniu został odznaczony Krzyżem Złotym Virtuti Militari. Dobrze, że obecne władze miasta nie tylko wspierają inicjatywę miejscowych miłośników historii, ale także same realizują wiele podobnych projektów. Odrestaurowane pomniki na węgrowskim cmentarzu oraz wcześniej odnowiony pomnik na miejscu powstańczej bitwy pod Węgrowem w 1863 roku to ważne świadectwa różnych form walki o naszą niepodległość. Szacunek dla tych tradycji okazali mieszkańcy Węgrowa, uczestnicząc w dniu 15 sierpnia w uroczystościach upamiętniających poległych w 1920 roku obrońców naszej Ojczyzny. Wówczas to zakończone zostały prace konserwatorskie pomnika i kwatery wojennej żołnierzy 1920 roku na węgrowskim cmentarzu parafialnym. Dzięki staraniom burmistrza miasto uzyskało środki na odnowienie pomnika i jego otoczenia. Decyzja premiera o zamknięciu cmentarzy w dniach 31 października - 2 listopada uniemożliwiła miejscowej młodzieży i społecznikom przeprowadzenie zbiórki środków potrzebnych na odnowienie następnych pomników. Mamy nadzieję, że uda się je zdobyć dzięki pomocy władz miasta oraz jego mieszkańców.

LK



Jesienne protesty

Jeszcze kilkanaście dni temu nic nie wskazywało, że senne i spokojne o tej porze miasta naszego regionu takie jak Siedlce, Sokołów czy Węgrów będą miejscem manifestacji.

Leszek Koper

Przy nich blokady dróg i protesty rolników przed biurami i domami posłów i senatorów PiS głosujących za „piątką dla zwierząt i NSZZ Solidarność. Działacze ci zresztą po wyprowadzeniu traktorów na drogi, wywieszeniu plakatów z fotografiami głosujących za ustawą posłów oraz manifestacjami pod biurami i domami senatora Kraski i posła Tchórzewskiego zostali szybko przywołani do porządku przez partyjnych liderów i zadeklarowali podobną jak większość radnych węgrowskiego powiatu postawę - popierają rolników, ale są przeciwni, aby przyjąć wyrażającą to uchwałę.

Wycofane poparcie

Jak już pisaliśmy, podczas sesji rady powiatu, która odbyła się 22 października radny Krzysztof Fedorczyk z klubu „Wspólna droga”, zaproponował przyjęcie takiej uchwały. Nie była to pierwsza taka inicjatywa. Wcześniej zaproponował jej podjęcie radny Łukasz Komorowski, który jest też szefem NSZZ RI Solidarność powiatu węgrowskiego i należy do klubu PiS. Przygotowany przez niego wniosek o sesję nadzwyczajną uzyskał wymagane podpisy pięciu radnych. Po rozmowach z senator Marią Koc i naradach aktywu tej partii poparcie dla wniosku wycofali trzej radni, a wśród nich działacze partyjni Tadeusz Kot i Krzysztof Onaszkiewicz. Powstała sytuację wykorzystała powiatowa opozycja, która po rolniczych protestach 7 i 21 października podjęła próbę wprowadzenia pod obrady kolejnej sesji rady swojego projektu uchwały popierającej protesty rolników. W projekcie znalazły się sformułowania „Radni Powiatu Węgrowskiego pragną wyrazić najwyższe zaniepokojenie i sprzeciw wobec zmian, jakie zamierza przeprowadzić partia rządząca w ramach projektu ustawy zwanego „Piątką dla zwierząt”. W środowisku wiejskim projekt ustawy wywołał uzasadnione oburzenie i obawę o utrzymanie miejsc pracy dla rodzin, które od pokoleń zajmują się rolnictwem. (...) Proponowane przepisy uderzają bezpośrednio w podstawowe wolności

obywatelskie (...), w praktyce nakładając embargo na polskie rolnictwo. Szczególny niepokój w tym kontekście budzi fakt, że rząd z dnia na dzień, bez konsultacji i odpowiedniego vacatio legis, chce wprowadzić zmiany, które szkodzą interesowi polskiej wsi, a z których zyski będą czerpać jedynie zagraniczne firmy. To one bowiem zyskają na haniebnym ataku na polskich hodowców i przejmą rynki zbytu, zablokowane przez rządzących dla naszych rolników (...). Projekt ten nie był rozpatrywany na sesji rady bowiem zadziałała jeszcze partyjna dyscyplina wśród radnych PiS. Wniosek zyskał co prawda poparcie większości obecnych na sesji radnych, ale zabrakło wśród nich tych z PiS, którzy wcześniej zgłaszali podobną inicjatywę. Uniemożliwiło to zdobycie wymaganej regulaminem liczby głosów i projekt uchwały nie był rozpatrywany. Brak swojego i kolegów z PiS poparcia dla projektu uchwały usprawiedliwiał radny Tadeusz Kot, który stwierdził, że grupa rolników z udziałem radnego Krzysztofa Onaszkiewicza, przygotowała podobny dokument poparcia dla protestujących i zebrała ponad 2 tys. podpisów. Dokument ten miano wysłać do prezydenta RP i parlamentarzystów. Toczony w radzie węgrowskiego powiatu spór oraz los oprotestowywanej przez rolników ustawy został zakończony w sposób, którego nikt się nie spodziewał.

Pojawia się ryzyko

Sporokowane uchwałą nie przez wszystkich uznanego Trybunału Konstytucyjnego gwałtowne protesty tysięcy kobiet spowodowały, że kierownictwo „dobrej zmiany” uznało, prawdopodobnie czasowo, że należy zrezygnować z forsowania budzącej sprzeciw rolników ustawy. Ryzyko utraty parlamentarnej większości oraz dużej części wiernego dotychczas elektoratu było zbyt duże. Tym bardziej, że sondaże każdego dnia wskazują na spadek poparcia wyborców. Z pewnością zasługę protestujących kobiet, że ustawa oprotestowywana przez rolników trafiła do sejmowej zamrażarki będzie teraz przypisywało sobie wielu mężczyzn dumnych, iż odważyli się wyprowadzić na drogi swoje traktory. Jednak bez masowych protestów zdeteminowanych kobiet musieliby

by jeszcze wiele razy blokadować drogi oraz biura miejscowych posłów i senatorów. Skala kobiecych protestów oraz to, że mają one miejsce nie tylko w Warszawie i dużych miastach, ale w miastach takich jak Siedlce, Sokołów i Węgrów to sytuacja nowa w naszym kraju. Zaskoczyła ona nie tylko rządzących i opozycję, ale także często występujących w mediach ekspertów od polityki społecznej i gospodarczej. Wszyscy byli przygotowani na protesty przedsiębiorców i producentów rolnych tracących poczucie ekonomicznego bezpieczeństwa oraz z trudem zdobytej pozycji materialnej i społecznej, ale mało kto brał pod uwagę, że takie protesty może spowodować uchwała Trybunału. Okazało się, że prowokująca do działania tysiące polskich kobiet uchwała wywołała emocje związane nie tylko ze sprawą prawa do aborcji. Analiza głoszonych haseł i postulatów podczas protestów wskazuje na wiele przyczyn tak gwałtownej reakcji protestujących. Oprócz ekonomicznych, duży wpływ na ten wybuch mają także, uznawane za uwłaczające ich godności, głoszone przez wielu prawicowych polityków, a także przez niektórych reprezentantów kościoła opinie o miejscu i roli kobiet w rodzinie i społeczeństwie. Wbrew przekonaniom ich autorów nie służą one umacnianiu tradycyjnego modelu rodziny oraz przynoszą więcej złego niż dobrego.

Także małe miasta

Duża liczba młodzieży, kobiet i mężczyzn wśród protestujących świadczy, że narzucana w prawicowych mediach narracja i model życia nie są powszechnie akceptowane nie tylko w dużych metropoliach, ale także w ośrodkach takich jak Sokołów i Węgrów oraz w wielu wsiach. Zaskoczyło to senator Marię Koc, która publicznie uskarżała się, że nawet znane jej od lat osoby ośmielają się protestować przed jej domem oraz biurami i domami kolegów parlamentarzystów. Podczas protestu 31 października uczestnicy zdecydowali się na prośbę policji węgrowskiej zmienić swoje plany i nie pomaszerowali pod dom pani senator. Z pewnością szokiem dla wielu parlamentarzystów i działaczy partyjnych, dotychczas chętnie widzianych i oficjalnie witanych na różnych okolicz-

nościowych imprezach i uroczystościach, może być szokujący brak szacunku i uznania dla ich pracy i dokonań, ale zbyt wiele rzeczy decyduje o takich reakcjach ludzi. Nie tylko kobiety, ale także lekarze, nauczyciele, rolnicy, samorządowcy i drobni przedsiębiorcy czują się lekceważeni przez obecną władzę. Trudno oczekiwać od nich innych niż obojętność reakcji. Coraz większe grupy osób dostrzegają, że nie są realizowane składane im przed wyborami obietnice, a z dnia na dzień pogarsza się ich sytuacja materialna i zwiększa ryzyko utraty zatrudnienia i dochodów. Niewiarygodne stają się deklaracje premiera i jego ministrów, że zrobiono wszystko, aby nałożyć przygotować się do kolejnego nawrotu epidemii, że nie zmarłoby kilku miesięcy na polityczne spory z koalicjantami czy lansowanie projektu podziału województwa mazowieckiego. Otwartych frontów jest tak dużo, że coraz trudniej będzie uzyskiwać akceptację obywateli dla argumentów prezentowanych w partyjnych wytycznych do wystąpień publicznych.

Zamknięte cmentarze

Jedną z takich krytycznie ocenianych sytuacji jest sposób i termin podania przez premiera informacji o zamknięciu cmentarzy w dniach 31 października - 2 listopada. Nawet ci, którzy uznają za racjonalne argumenty jej podjęcia uważają, że niezrozumiałe było zlekceważenie jej ogłoszeniem, co naraziło nie tylko sprzedawców kwiatów i zniczy, ale także tysiące obywateli na wymierne straty i komplikacje. Powstała sytuacja wymaga od rządzących rozważań i gotowości do dialogu. Rozwiązania siłowe mogą zawsze przynieść pyrrusowe zwycięstwo, które szybko okazuje się klęską zwycięzców. Nasze społeczeństwo wielokrotnie dało dowód, że potrafi w najtrudniejszych sytuacjach zachować rozsądek i wybiera pokojowe metody rozwiązywania konfliktów. Mam nadzieję, że także teraz tak będzie. Gwałtownie rosnąca liczba ofiar epidemii oraz osób zarażonych, która dotyczy także mieszkańców Mazowsza wymaga od wszystkich rozważań i otwartości na dialog.

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Mińska

Zagłosuj na tężnię

MROZY

Władze miasta i gminy starają się o pieniądze w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.

Budżet Obywatelski to wydzielona część budżetu województwa mazowieckiego, o której przeznaczeniu decydują w głosowaniu mieszkańcy. W tym roku do dyspozycji jest łącznie 25 mln zł.

Ze środków BOM Mrozy chcą pozyskać 495 tys. zł na budowę tężni solnej na terenie rezerwatu jodły pospolitej „Rudka Sanatoryjna”, przy Szpitalu im. T. Dunina i Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w Rudce. Z usług medycznych placówki oraz naturalnych walorów leczniczych tutejszej korzystają mieszkańcy całego Mazowsza.

Jak informują władze Mrozów, założeniem projektu jest budowa tężni solnej, której działanie prozdrowotne jest jedną z znaczących form haloterapii.

- Dzięki realizacji projektu może powstać trzecia w naszym kraju tężnia solna pełniąca rolę naturalnego inhalatorium jodowego - podkreślają pomysłodawcy inwestycji. - Podstawą działania tężni solnej jest wytwarzanie aerozolu solnego. Obiekt ten ma zarówno leczniczy wpływ szczególnie w odniesieniu do chorób dróg oddechowych, jak i działanie profilaktyczne. Zastosowanie aerozolu solnego pozwoli na eksploatację obiektu prawie przez cały rok. Tężnia umiejscowiona została w otoczeniu wyjątkowego mikroklimatu postrzeganego wcześniej jako „sanatoryjny”. Projektowany obiekt ma się znajdować w otoczeniu rezerwatu przyrody Rudka Sanatoryjna, a także stacji jedynej w Europie odbudowanego w 2011 r. zabytkowego tramwaju konnego kursującego na trasie Mrozy-Rudka. Tramwaj ten zbudowano w roku 1902 jako udogodnienie przy budowie nowopowstającego szpitala dla pacjentów z gruźlicą. Budowa tężni będzie obiektem pełnym korzyści prozdro-



FOT. WIKIPEDIA

wotnych, ale także dopełnieniem tutejszej przestrzeni rekreacyjnej tworzącej jedno z najbardziej urokliwych miejsc na terenie gminy Mrozy i wschodniego Mazowsza - dodają.

Głosowanie w sprawie Budżetu Obywatelskiego Mazowsza trwa do 16 listopada. Aby

oddać swój głos na budowę tężni solnej w Rudce, należy wejść na stronę <https://bom.mazovia.pl> i dalej postępować według podanych wskazówek. Projekt gminy Mrozy mieści się w puli podregionalnej i ma numer 214.

IR

Dostali nowe laptopy

GMINA JAKUBÓW

Szkoły z terenu gminy otrzymały 75 tys. zł na realizację projektu „Zdalna Szkoła +” w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej.

Grant dotyczy zakupu 30 nowych laptopów, które zostały zakupione i przekazane do szkół z terenu gminy Jakubów dla uczniów z rodzin wielodzietnych i nauczycieli.

- Nowy sprzęt komputerowy mogliśmy otrzymać w ramach

ogłoszonego na obszarze całego kraju stanu epidemii, spowodowanej zakażeniem SARS-CoV-2. Zamknięte placówki oświatowe zostały zmuszone do pracy z uczniami zdalnie, za pomocą posiadanego sprzętu komputerowego, aby realizować zajęcia edukacyjne. Nie wszyscy uczniowie posiadali odpowiedni sprzęt, a w szczególności uczniowie z rodzin wielodzietnych, którzy muszą pracować w tych samych godzinach - informuje Urząd Gminy.

Jak dodają urzędnicy, otrzymane nowe laptopy usprawnią pracę nauczycieli i uczniów w realizacji podstawy programowej w szkołach z terenu gminy Jakubów.

IR



Na place i lampy

Gmina Katuszyn otrzymała 50 tys. w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw 2020. Dzięki temu zrealizowała 5 zadań.

W Milewie utworzono plac zabaw i siłownię zewnętrzną. Za 23,37 tys. zł zakupiono i zamontowano zjeżdżalnię, karuzelę, huśtawkę wahadłową podwójną, orbierek, wioślara, wyciąg górny + wyciskanie siedząc,

ławkę street z oparciem i koszyk na śmieci. Podobny obiekt, ale za 21,68 tys. zł, powstał w Olszewicach. Tu zakupiono i zamontowano zjeżdżalnię, huśtawkę potrójną, bujak ważyk, biegacz, wioślara, wahadło, ławkę oraz śmietniczkę. W Przytoce za prawie 54 tys. zł wykonano odcinek linii napowietrznej oświetlenia drogowego i 9 LED. W Piotrowinie powstały 2 takie odcinki i 8 lamp (razem 44,28 tys. zł). Także 8 lamp, ale tym razem z 1 odcinkiem linii wykonano (za 45,264 tys. zł) w Leonowie.

IR



FOT. UC KATUSZYN

MIŃSK MAZOWIECKI

Uniknął więzienia

25 października policjanci patrolujący ulice miasta zauważyli w okolicach Placu Dworcowego znanego im osobiście mężczyznę, jak podejrzewali, poszukiwanego przez sąd. Funkcjonariusze sprawdzili go w policyjnych bazach danych. Okazało się wtedy, że 40-latek jest poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim w celu odbycia kary pozbawienia wolności lub wpłatę kary grzywny za popełnione wcześniej wykroczenie. Zatrzymany mężczyzna trafił do komendy. Ponieważ uregulował ciężką na nim grzywnę oraz naliczone koszty sądowe, nie trafił do zakładu karnego.

Amfetamina w fordzie

Policjanci wywiadowcy patrolowali w nieoznakowanym radiowozie okolice ul. Dźwigowej. Zauważyli tam samochód marki Ford, a w nim kierowcę, którego zachowanie wzbudziło ich podejrzenia. Przeprowadzili więc kontrolę, w wyniku której w kieszeni kurtki mężczyzny znaleźli torebkę z białym proszkiem. Substancja ta została zabezpieczona i trafiła do dalszego badania. Narkotest wykazał, że jest to amfetamina. 41-latek usłyszał w tej sprawie zarzut karny nielegalnego posiadania narkotyków. Przyznał się do czynu i dobrowolnie poddał się karze grzywny.

GMINA SIENNICA

Stłuczka na Pałacowej

W piątek, 30 października, na ul. Pałacowej w miejscowości Nowa Pogorzel doszło do zderzenia 2 pojazdów. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem marki BMW nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył poruszającego się przed nim renaulta, kierowanego przez mieszkankę gm. Latowicz. Kobieta na skutek zderzenia doznała obrażeń ciała i trafiła do szpitala, gdzie pozostała. Policjanci prowadzą dochodzenie mające wyjaśnić okoliczności i przebieg wypadku.

GMINA JAKUBÓW

Spadło dziecko

W czwartek, 29 października, ze schodów w domu jednorodzinnym w miejscowości Józefin spadło 2-letnie dziecko. W działaniach ratowniczych brał udział zastęp Państwowej Straży Pożarnej oraz 2 zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej. Dziecko zabrał do szpitala śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Płonęła stolarnia

25 października doszło do pożaru w miejscowości Łaziska. W wyniku pożaru spaleni uległ budynek stolarni wraz z wyposażeniem. Ogień został ugaszony przez zastęp PSP i 2 zastępy OSP.

GMINA STANISŁAWÓW

Łoś pod kołami

24 października Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego otrzymało zgłoszenie o łosiu padłym na drodze wojewódzkiej 637 w miejscowości Kolonia Stanisławów. Zwierzę zginęło w wyniku potrącenia przez autobus.

GMINA DĘBE WIELKIE

Sarna w ogrodzeniu

24 października na ul. Osucha w ogrodzeniu posesji w miejscowości Dębe Wielkie zaklinowała się ranna sarna. Zwierzę zostało uwolnione przez zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej. Pomoc weterynaryjną zapewnił samorząd.

SULEJÓWEK

Budynek w ogniu

25 października palił się drewniany budynek gospodarczy na ul. 11 Listopada w Sulejówku. Ogień został ugaszony przez zastęp PSP oraz 7 zastępów OSP, a w akcji udział brały też policja i Pogotowie Energetyczne. Niestety w wyniku pożaru budynek uległ całkowitemu spaleni.

OPRAC. IR

Życie Łosic

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA PLATERÓW

Przewrócona ciężarówka

W piątek 30 października na drodze krajowej K-19 w Ostrołęce, doszło do rozerwania przedniej opony samochodu ciężarowego marki Daf. W wyniku zdarzenia, doszło do wywrócenia pojazdu na bok. Kierujący ciężarówką, 50-letni mieszkaniec powiatu radzyńskiego nie odniósł obrażeń – w wydarzeniu nie ucierpieli również inni uczestnicy ruchu drogowego.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Konkurs literacki

Mimo licznych utrudnień i ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa, Łosicki Dom Kultury postanowił zorganizować 25 edycję Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Romualda III Mikoszewskiego ph. „Ziemia najbliższa”. Organizatorzy zachęcają do przysyłania prac konkursowych. Pula nagród w tegorocznej edycji wynosi ponad 9 tysięcy złotych. Próbkę konkursowej twórczości można przysłać do 30 listopada. W sposób szczególny ŁDK zachęca do udziału literatów z powiatu łosickiego, dla których jest przewidziana nagroda specjalna. Dla uczniów klas średnich i podstawowych także przewidziane są nagrody pieniężne i pamiątkowe dyplomy.

Nietrzeźwy i nieostrożny

W niedzielę 1 listopada w Zakrzewie, 34-letni kierujący samochodem osobowym marki Chrysler mieszkaniec gminy Łosice - nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych. W wyniku nadmiernej szybkości kierujący wpadł w poślizg, zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie pobliskiej posesji. Mężczyzna z obrażeniami został przetransportowany do szpitala, jak się okazało - był nietrzeźwy. Badanie wykazało ponad 1,7 promila alkoholu w organizmie. 31-letni pasażer, będący również pod wpływem alkoholu, nie odniósł obrażeń.

Nieudana ucieczka

W czwartek 29 października w Łukach, policjanci łosickiej drogowki zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki Opel, którego kierujący na widok radiowozu gwałtownie przyspieszył. Jak się okazało, 30-letni mieszkaniec gminy Huszlew był poszukiwany przez sąd. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

Protestów kobiet ciąg dalszy

Kolejną miejscowością po Sarnakach, w której zorganizowano strajk kobiet w powiecie łosickim stały się Łosice. Protestujący rozpoczęli manifestację około godziny 16 w sobotę 31 października w miejskim parku im. Aleksandra Jagiellończyka. Biorący udział w strajku, podobnie jak inni Polacy biorący udział w ostatnich dniach w wydarzeniach tego typu w całym kraju - wyrażali swój sprzeciw wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji. Strajkujący przez około godzinę maszerowali wokół ronda w centrum Łosic, prezentując hasła skierowane do przedstawicieli polskiego rządu.

Skradziona fotopułapka

We wtorek 27 października w miejscowości Patków, nieznanemu sprawcy dokonał kradzieży fotopułapki, zamontowanej na jednym z drzew przez Straż Leśną. W wyniku zdarzenia, Lasy Państwowe poniosły straty w wysokości ok. 2,5 tys. zł.

Zaduszki jazzowe online

W niedzielę 8 listopada o godzinie 18 w Łosickim Domu Kultury w ramach cyklu Coolturałna Scena Łosic odbędą się Zaduszki Jazzowe. Punktem głównym wydarzenia będzie koncert zespołu New Bone. Podczas koncertu liczba miejsc, zgodnie z epidemicznymi obostrzeniami, jest ograniczona. Dla wszystkich, którym nie uda się pojawić na koncercie osobiście – będzie możliwość zobaczenia go w sieci. Koncert będzie transmitowany online na facebookowym fanpage ŁDK.

OPR. KU

Powstanie nowy oddział

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie, w murach Powiatowego Szpitala w Łosicach powstanie oddział przeznaczony dla chorych na COVID-19.

Pod koniec października dyrektor łosickiego SPZOZ Grażyna Podlipniak – Sobczyńska zgłosiła do wojewody mazowieckiego prośbę o to, by utworzyć na terenie łosickiego szpitala oddział zakaźny. W nowy oddział miałby zostać przekształcony obecnie funkcjonujący oddział wewnętrzny i ewentualnie oddział rehabilitacji – jeżeli będą ku temu możliwości kadrowe.

W łosickim szpitalu przyby-



FOT. KU

wa osób z każdym dniem przybywa osób zakażonych COVID-19. Najwięcej chorych ze stwierdzonym koronawirusem leży właśnie na oddziale wewnętrznym, w którym władze szpitala są w stanie utworzyć 18-19 miejsc. Dyrekcja szpitala nie

ukrywa, że obecna sytuacja epidemiologiczna w powiecie jest bardzo trudna i ruch z utworzeniem nowego oddziału znacznie ułatwiłoby walkę z szalejącą pandemią.

Drugim w łosickim szpitalu oddziałem, potencjalnie mogą-

cym się stać zakaźnym – jest oddział rehabilitacyjny, którego działalność jeszcze pod koniec poprzedniego tygodnia była zawieszona. Powodem takiego stanu rzeczy było zakażenie koronawirusem u jednego z pacjentów. Po tym jak pracownicy i personel tej części szpitala trafił na kwarantannę, a miejsce zdezynfekowano - oddział szybko zaczął funkcjonować przyjmując nowych pacjentów.

Obecnie sytuacja epidemiologiczna zmienia się z dnia na dzień, ale nie jest wykluczone, że w niedalekiej przyszłości cała łosicka placówka przekształcona zostanie w szpital zakaźny. Władze łosickiego SPZOZ nie ukrywają, że pandemia jest bardzo dużym wyzwaniem dla placówki, w której z każdym dniem przybywa zakażonych koronawirusem. W poniedziałek 2 listopada odnotowano w powiecie łosickim pięćsetny przypadek od początku pandemii.

KU

Przetrwali Tajfun i zakończyli jesień

SPORT

Piłkarze ŁDK Łosice zwycięstwem zakończyli pierwszą rundę zmagania siedleckiej klasy-A.



FOT. KU

W ostatniej kolejce rundy jesiennej siedleckiej Keeza Klasy-A na obiekcie w Łosicach zmierzyły się zespoły ŁDK Łosice i Tajfuna Jartyptory. Łosiczanie przez pierwsze 30 minut nie byli zbyt gościnni dla zespołu Tajfuna, sklasyfikowanego przed tym meczem na 3 miejscu w tabeli. Ten fragment gry był koncertem Łukasza Naumiuka, który w 6 minucie otworzył wynik precyzyjnym strzałem z dystansu. Ten sam zawodnik dołożył

kolejną bramkę 10 minut później, kiedy to wykończył dwójkową akcję rozegraną z Maciejem Szpurą. Naumiuk po 25 minutach skompletował klasycznego hat-tricka, tym razem po ładnym uderzeniu z rzutu wolnego ustawionego na 25 metrów. W 34 minucie Mateusz Laskowski ominął bramkarza łosiczan i sprytnym strzałem przełamał po raz pierwszy w tym spotkaniu defensywę

ŁDK.

Na początku drugiej połowy Rafał Wieliczko podał do Laskowskiego, a ten bez problemu trafił na 2:3. Podsumowaniem bardzo słabego fragmentu gry gospodarzy była samobójcza bramka Dawida Ułasiuka, który trafił do własnej bramki po rzucie rożnym przeciwnika. O zwycięstwie zadecydowała akcja, w której Naumiuk inteligentnie dograł za linię obrony Tajfuna,

gdzie w tempo wbiegł Cezary Chraszcz i pokonał bramkarza Tajfuna. ŁDK zakończył jesień na 4 miejscu, natomiast Łukasz Naumiuk z 20 trafieniami jest najlepszym strzelcem rozgrywek.

ŁDK ŁOSICE - TAJFUN JARTYPTORY 4:3 (3:1), bramki: Łukasz Naumiuk 6, 16, 25, Cezary Chraszcz 85 - Mateusz Laskowski 34, 49, Dawid Ułasiuk (sam.) 55, ŁDK: 1. Bartłomiej Radziwonka - 20. Łukasz Kaniowski, 6. Mariusz Szupiluk, 13. Jakub Głuchowski, 21. Cezary Chraszcz - 22. Kajetan Rosiak (60, 19. Michał Dołęgowski, 65, 2. Emil Knapik), 8. Dawid Ułasiuk, 17. Marcin Chwedoruk, 31. Łukasz Naumiuk, 11. Kacper Wyrzykowski (90, 16. Daniel Żek) - 9. Maciej Szpura.

KU

Eksperymenty z e-laboratorium

GMINA STARA KORNICA

Uczniowie szkoły w Starej Kornicy mieli okazję poszerzyć swoją wiedzę dzięki zdalnym zajęciom w ramach e-laboratorium.

O tym, że eksperymentować można wszędzie, także w domu – udowadniają edukatorzy prowadzący zajęcia w ramach e-laboratorium dla szkół. W środę 4 listopada przekonali się o tym uczniowie z Zespołu Publicz-



FOT. KU

nych Placówek Oświatowych im. Odzyskania Niepodległości w Starej Kornicy. Właśnie w tej placówce zrealizowano zajęcia w ramach programu Nauka dla Ciebie, będącego inicjatywą Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Centrum Nauki Kopernik.

E-Laboratorium to zajęcia online z zakresu chemii, biologii, fizyki, techniki geografii. Scenariusze zajęć przygotowane zostały tak, aby odpowiadały założeniom podstawy programowej. Uczestnicząc w zajęciach uczniowie i uczennice są aktyw-

nie zaangażowani w proces uczenia się, a także samodzielnie eksperymentują z wykorzystaniem łatwo dostępnych w domu przedmiotów codziennego użytku. Czego można dowiedzieć się podczas takich zajęć? Choćby tego, w jaki sposób można samodzielnie wykonać świecącą diodę z przedmiotów dostępnych w domu. E-Laboratoria są przeznaczone dla uczniów i uczennic klas IV–VIII. Program Nauka dla Ciebie to nie tylko laboratorium online. W ramach programu prowadzone są także zajęcia e-Naukibus i e-Planetobus – skorzystało z nich już ponad 3000 uczniów i uczennic w całej Polsce.

KU

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

Radni byli zgodni



ŁUKÓW

Trwa dopinanie na ostatni guzik sprawy miejskiego żłobka. Na ostatniej sesji Rady Miasta zatwierdzono statut placówki, a jej otwarcie ma się odbyć już na początku przyszłego roku.

Projekt utworzenia i wyposażenia żłobka miejskiego zaczęto opracowywać już w 2019 r. Wydział Promocji oraz Wydział Inwestycji Urzędu Miasta przygotowały wtedy i złożyły odpowiednie dokumenty w ramach realizowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej programu „Maluch+”. Łuków aplikował o 1,584 mln zł.

Od wiceminister

Lista ofert zakwalifikowanych do otrzymania dofinansowania została opublikowana na stronie internetowej ministerstwa w styczniu. Całkowite wydatki projektu zaplanowano na 1,98 mln zł. Wysokość dotacji ustalono na poziomie 1,584 mln zł, a wkład własny miasta na 396 tys. zł.

Promesy na realizację inwestycji w ramach programu tegorocznej edycji programu „Maluch+” wręczone zostały w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie w lutym. Burmistrz Piotr Płudowski odebrał symboliczny dokument z rąk wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Aliny Nowak, wojewody lubelskiego Lecha Sprawki, wicewojewody Roberta Gmitruczka oraz pości Sławomira Skwarka.

Włodarz miasta komento-

wał to, mówiąc, że żłobek jest odpowiedzią na zapotrzebowanie młodych rodziców z terenu miasta, borykających się dziś z problemem, gdzie i z kim zostawić małe dziecko. To szczególnie ważne dla młodych, ambitnych mam, które chcą wracać do pracy i realizować się zawodowo.

Także w lutym ruszyły prace nad projektem budynku. Wówczas zapowiedziano także, że przetarg na roboty budowlane i wyposażenie żłobka zostanie ogłoszony niezwłocznie po uzyskaniu pozwolenia na budowę.

Duże zainteresowanie

W kwietniu władarz Łukowa podczas wystąpienia na żywo na Facebooku zdradził, że miasto posiada kompletny projekt budowlany żłobka i prawomocne pozwolenie.

- Te 2 dokumenty pozwalają nam na to, aby już w przyszłym tygodniu ruszyć z procedurami związanymi z zamówieniem publicznym na budowę. Wydział Inwestycji oraz Wydział Zamówień Publicznych będą pracować nad przygotowaniem tego wniosku. Kiedy będzie on gotowy, niezwłocznie rozpoczniemy procedurę wyłonienia firmy, która wybuduje dla nas ten żłobek - zapowiedział.

Niecały miesiąc później szef Urzędu Miasta poinformował, iż zainteresowanie było bardzo duże.

- Jak się jednak okazało, oferta najtańsza, czyli najkorzystniejsza z punktu widzenia finansowego, jest wyższa, niż pierwotnie zakładał kosztorys inwestorski - dodał.

Jednym głosem

W maju Piotr Płudowski sam zapowiedział również, że

na majowej sesji poprosi radnych, by zwiększyli finansowanie tego zadania o nieco ponad 400 tys. zł.

- Uważam, że z demograficznego punktu widzenia ta inwestycja jest niezwykle potrzebna w naszym mieście. Jeśli chcemy, żeby ludzie u nas mieszkali, to taka usługa musi być im po prostu proponowana. Jeżeli oczekujemy, że młode mamy po kilkumiesięcznym czy rocznym okresie bycia z dzieckiem wrócą do pracy i będą chciały być aktywne zawodowo, to taka usługa po prostu musi być im po prostu proponowana. To jest wyjście na przeciw oczekiwaniom naszych mieszkańców - wyjaśnił.

Podczas sesji finansowanie do budowy żłobka znalazło się wśród zaproponowanych przez burmistrza zmian w budżecie miasta. Przed sesją los tych poprawek był niepewny - dotąd radni Prawa i Sprawiedliwości oraz Przymierza dla Ziemi Łukowskiej zwykle głosowali przeciwko Piotrowi Płudowskiemu, a zgłoszone zmiany także spotkały się z ostrą krytyką. Ostatecznie jednak zostały przyjęte, bo z klubowej dyscypliny wyłamał się wiceprzewodniczący Jarosław Okliński z PiS.

Za 2 miliony

9 czerwca burmistrz Płudowski podpisał z warszawską firmą TENEO umowę na budowę żłobka miejskiego przy ul. Piłsudskiego w Łukowie wraz z wykonaniem niezbędnej infrastruktury technicznej i robót towarzyszących za 2.151.048,46 zł.

Dokument zakłada wybudowanie I-kondygnacyjnego, niepodpiwniczonego budynku żłobka dla 48 dzieci o po-

wierzchni zabudowy ok. 430 m² i kubaturze 2.187 m³. Umowa dotyczy też budowy zewnętrznej infrastruktury towarzyszącej, w tym zjazdu na działkę, ogrodzenia, utwardzenia terenu, przyłączy i instalacji doziemnych oraz pozostałych elementów zagospodarowania terenu przewidzianych projektem. Przebudowane zostaną także zewnętrzne elementy komunikacyjne (schody i tarasy) istniejącego już na działce budynku Przedszkola Miejskiego nr 2.

Bezpośrednio po podpisaniu umowy, w obecności kierownika budowy, przekazano wykonawcy plac budowy. Firma rozpoczęła prace w połowie czerwca.

Wkrótce odbiór

Kolejny postęp w sprawie przyniosła październikowa sesja Rady Miasta. W jej programie znalazły się uchwały w sprawie ustalenia statutu żłobka miejskiego oraz dopisanie tej jednostki do statutu miasta. W trakcie ostatniej transmisji na Facebooku Piotr Płudowski nie krył zadowolenia z faktu, że w obu sprawach radni zagłosowali jednogłośnie i w ten sposób powołali żłobek do życia.

- To cieszy, bo jest kolejnym ważnym punktem w drodze do tego realizacji tego przedsięwzięcia - skomentował burmistrz. Zapowiedział też: - Na 20 listopada zaplanowany jest odbiór prac, których poziom zaawansowania przekracza już 80%. Wtedy 20 ruszy wyposażenie żłobka, tak żeby w połowie grudnia budynek został w pełni odebrany i czekał na czekał na dzieci, bo proces rekrutacji rozpocznie się na początku roku.

Czyj to telefon?

ŁUKÓW

Policjanci Wydziału Prewencji poszukują właściciela telefonu marki HONOR. Osoba która utraciła urządzenie może zgłosić się do komendy po jego odbiór.

Jak informuje Komenda Powiatowej Policji w Łukowie, 26 października na ul. Zbożowej znaleziono telefon komórkowy marki Honor. Uczciwy znalazca przekazał urządzenie funkcjonariuszom patrolującym teren miasta.

Osoba, która utraciła taki telefon i potrafi podać jego cechy identyfikacyjne, jest proszona o kontakt osobisty z Rezerwem Dzielnicowych Wydziału Prewencji lub Dyżurnym Komendy Powiatowej Policji (ul. Międzyrzeczkiej 9) bądź telefonicznie pod numerem telefonu 47 814-72-10. Podczas odbierania zguby konieczny będzie dokument tożsamości. W przypadku nieznalezienia właściciela urządzenie zostanie przekazane do Biura Rzeczy Znalezionej.

IR



FOT. KPP ŁUKÓW

Pamięć w Czwórcę

ŁUKÓW

Szkoła Podstawowa nr 4 w Łukowie przystąpiła do ogólnopolskiej akcji Ministerstwa Edukacji Narodowej „Szkoła pamięta”.

Jej cel to upamiętnienie ważnych rocznic, wydarzeń historycznych, a także zwrócenie uwagi na historię małych ojczyzn oraz pamięć o lokalnych bohaterach. Inicjatywa jest realizowana w okresie, w którym w sposób szczególny wspominamy zarówno naszych bliskich, jak i tych, którzy zapisali się w historii - zarówno tej ogólnonarodowej, jak i lokalnej. W ten sposób akcja nawiązuje do polskiej tradycji świąt zaduszych. Lokalni bohaterowie to działacze, społecznicy i ludzie chcący zmieniać swoje otoczenie. Choć nie ma ich już wśród nas, ich postawa nadal inspiruje innych do działania.

Uczniowie klasy VIIc oraz VIId pod opieką Katarzyny Nowickiej wykonali plakaty nawiązujące do tradycji związanej z 2 listopada. Większość z nich dotyczyła osób związanych z ziemią łukowską - Henryka Sienkiewicza, Tomasza Trybonia, Romualda Szajdziuka, Bronisława Chącińskiego, Władysława Rayperta i Antoniego Trybonia.

Pamiętki rodzinne to obiekty, które są szczególnie powiązane z naszym rodzinnym dziedzictwem. Pobudzają wspomnienia o bliskich i ilustrują naszą historię rodzinną. Uczennica klasy IIIB oraz uczniowie klas: Va, VIc i VIId pod opieką swoich wychowawców: Moniki Jaworskiej, Jakuba Ostrowskiego oraz Agnieszki Bryły przygotowali zdjęcia i opisy rodzinnych pamiątek. Są na nich: ryngrafy, fotografie i dokumenty z czasów II wojny światowej, zabytkowe naczynia, obrazy, biżuteria, książki, albumy, modlitewniki, medale, figury, adaptery itp.

IR



FOT. SP4 ŁUKÓW

Życie z kulturą

*Marzenia to niczym nie zmacona rozkosz,
a oczekiwanie aż się spełnią to prawdziwe
życie.*

Victor Hugo

11 listopada
w domu

GRĘBKÓW

Wójt Gminy Grębków, parafia pw św. Bartłomieja Apostoła w Grębkowie oraz GBP Grębków zapraszają do wspólnego obchodzenia Narodowego Święta Niepodległości.

W tym roku ten dzień będzie inny niż zwykle. Zachowane zostaną wymogi reżimu sanitarnego. Ze względu na pandemię obchody tegorocznego święta zostaną ograniczone do minimum. Z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości 11 listopada o 9.00 w kościele parafialnym w Grębkowie zostanie odprawiona msza święta w intencji ojczyzny. Będzie ona transmitowana na żywo na Facebooku parafii. Po Eucharystii przedstawiciele władz samorządowych i księża złożą wieńce i zapalą znicze pod pomnikiem upamiętniającym odzyskanie niepodległości w 1918 roku. Organizatorzy przypominają, że mimo pandemii nie zmieniła się tradycja. Zachęcamy do wywieszania biało-czerwonych flag. W ten sposób możemy okazać swój patriotyzm i przywiązanie do barw narodowych. O godzinie 12.00 wybrzni na antenach stacji radiowych i telewizyjnych Mazurek Dąbrowskiego w ramach akcji „Niepodległa do hymnu”. W tym roku paradoksalnie możemy bardziej niż kiedykolwiek pokazać, że świętujemy wspólnie. **KS**

Dźwięki wolności

ŁUKÓW

w Łukowskim Ośrodku Kultury odbył się koncert polskich pieśni patriotycznych „Dźwięki wolności” z udziałem wokalistek Fabryki Piosenki ŁOK.

Ze względu na obecną sytuację epidemiczną koncert odbył się wyłącznie on-line. Transmisja na żywo miała miejsce na stronie YouTube Łukowskiego Ośrodka Kultury.

Podczas finałowego koncertu uczniowie oraz zawodowi muzycy zaprezentowali znane, polskie pieśni patriotyczne w nowych, autorskich opracowaniach Aleksandra Resiaka na zespół smyczkowy, fortepian, chór i wokalistów. Zabrzmiły m. in. takie utwory jak: „Prądniczka”, „Warszawianka”, „Rozkwitały pąki białych róż”, „O mój rozmarynie”, „Czerwone maki” czy „Pałacik Michła”. Koncert zakończyło wspólne odśpiewanie Hymnu Polski „Mazurek Dąbrowskiego”. **SK**

Słownik regionu dziełem historyków

SIEDLCE

Nakładem Instytutu Historii UPH ukazał się tom 5 „Słownika biograficznego Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza” pod redakcją naukową prof. prof. Józefa Piłatowicza i Katarzyny Maksymiuk.

Słownik zawiera niemal 100 kolejnych biogramów ludzi istotnych dla dziejów regionu, prezentuje różnorodność tutejszego społeczeństwa, co osiągnięte zostało m.in. dzięki autorom wywodzącym się z różnych ośrodków naukowych i środowisk. Sprzedaż publikacji prowadzi Wydawnictwo Naukowe UPH.

We wstępie do słownika możemy znaleźć następujące informacje: W 2009 r. z inicjatywy i pod redakcją śp. profesora Arkadiusza Kołodziejczyka ukazał się tom I Słownika biograficznego Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza, któremu patronowały: Siedleckie Towarzystwo Naukowe i Instytut Historii Akademii Podlaskiej (obecnie Instytut Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach). Obie

te placówki postanowiły, po zawarciu odpowiedniej umowy w 2018 r., kolejne tomy wydawać już samodzielnie. Redakcja wyłoniona przez ówczesny Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych kontynuuje zasady sformułowane przez prof. A. Kołodziejczyka we Wstępie tomu pierwszego, przede wszystkim jeśli chodzi o zakres terytorialny obejmujący terytorium byłych województw białoskopskiego i siedleckiego.

Pozostawał jednak nadal rozczłonkowany administracyjnie w latach 1975-1998 powiat wołomiński, nie wiadomo było co robić z wyłonionym m.in. z południowej części powiatu garwolińskiego – powiatem rycym. W tej sytuacji, na wniosek wielce zasłużonego regionalisty z Białej Podlaskiej, Grzegorza Michałowskiego przyjęto, że terytorialne ramy Słownika sięgać będą również tych powiatów. W ten sposób dopełniła się terytorialna formuła Wschodniego Mazowsza. Słownik obejmuje zatem terytorialnie dzisiejsze powiaty: bialski, garwoliński, łosicki, łukowski, radzyński, siedlecki, sokołowski, miński, mazowiecki, węgrowski i wołomiński” (t. 1, s. 11).

Uwzględniono osoby urodzone na powyższym obszarze i osoby, które urodziły się gdzie indziej, ale pracowały i działały w tych województwach i powiatach. Każdy tom będzie miał



strukturę alfabetyczną i będzie wyposażony w wykaz skrótów oraz spis biogramów w dotychczas opublikowanych tomach z zaznaczeniem numeru tomu, w którym biogram ukazał się, a biogramy z bieżącego tomu będą wytłuszczone. Wewnętrzny układ biogramów i zapis bibliografii wzorowany jest na Polskim Słowniku Biograficznym. Tom piąty prezentuje różnorodność społeczeństwa z określonego terytorium. W kolejnych częściach będą ukazywały się biogramy zmarłych pracowników Instytutu Historii. W niniejszym tomie zamieszczono życiorysy: Floriana Jaszczuka, prof. Henryka Lulewicza i prof. Piotra Matusaka, organizatora i wieloletniego dyrektora Instytutu Historii.

Ponadto, zainteresowani znajdą w słowniku informacje między innymi o Augustynie Cieszkowskim, urodzonym w powiecie węgrowskim ekono-

mieście, założyciela Ligi Narodowej Polskiej, działacza politycznym i społecznym. By lepiej poznać biografię Cieszkowskiego, warto udać się do Muzeum Architektury Drewnianej Powiatu Siedleckiego położonego w Suchej - miejscowości, w której mężczyzna przyszedł na świat. Sylwetkę Augusta Cieszkowskiego opisał Ryszard Polak.

Nie zabrakło również postaci związanych ze współczesną kulturą. Słownik podaje informacje na temat Bogusława Kacyńskiego, urodzonego w Białej Podlaskiej dziennikarza, publicysty, popularyzatora opery i muzyki poważnej. Prezentar zmarł w 2016 roku. Spoczywa na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Biografią artysty zajął się Krzysztof Korwin-Piotrowski.

Każdy mieszkaniec naszego regionu kojarzy z pewnością postać Ignacego Świrskiego - biskupa diecezji siedleckiej w latach 1946-1968. Duchowny odbudował katedrę siedlecką, uszereżowaną w czasie działań wojennych. Więcej informacji przedstawia w słowniku książka Józef W. Skorodiuk. Warto wspomnieć o jeszcze jednym niezwykle ważnym osiągnięciu instytutu: kierunek historia znalazł się na piątym miejscu w swojej kategorii Polsce w Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2020. **OPRAC. KS**

Podlaski
Przełom
Bugu

SIEDLCE

Organizowane od dwudziestu pięciu lat plenery „Podlaski Przełom Bugu” należą do najważniejszych i najstarszych imprez tego typu w kraju.

Tegoroczny odbył się w dniach 13-18 września i wzięło w nim udział trzydziestu siedmiu fotografów z Polski, Białorusi i Niemiec. Współorganizatorami pleneru byli: Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach, Białskie Centrum Kultury w Białej Podlaskiej, Powiat Bialski – Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych oraz Fotoklub Rzeczypospolitej Polskiej – Stowarzyszenie Twórców.

Organizatorom fotograficznych spotkań nad Bugiem przyświecały następujące cele: stworzenie cyklu fotografii przedstawiających walory przyrodnicze i kulturowe regionu nadbużańskiego, promocja bogactw w zabytki kultury duchowej i materialnej, atrakcyjnych pod względem turystycznym ziem nadbużańskich, integracja środowiska artystycznego oraz wymiana doświadczeń i promocja twórczości w dziedzinie fotografii.

Podczas pleneru, oprócz codziennego fotografowania i wymiany doświadczeń, zrealizowane zostały planowane zajęcia dydaktyczne. Odbyły się prezentacje prac uczestników pleneru m. in. członków Związku Polskich Artystów Fotografików: Zbigniewa Furmana z Warszawy, Tomasza Grybą z Radomia, Stanisława Dulnego z Ostrowca Św. i Piotra Speka z Piły.

Zamierzone cele organizacji XXV Międzynarodowego Pleneru Fotograficznego „Podlaski Przełom Bugu 2020” zostały osiągnięte. Efekty pracy zostały zaprezentowane na wystawie oraz w katalogu.

Wystawę można oglądać do 8 stycznia 2021 r. w Galerii Fotografii Fokus MOK, ul. Pułaskiego 7, od poniedziałku do piątku w godz. 11:00-17:00.

Pokazywane w wielu miastach wystawy poplenerowe są znakomitą promocją nadbużańskiego Podlasia. Dotychczas wielokrotnie prezentowano je m. in.: w Warszawie, Poznaniu, Zamościu, Rzeszowie, Hrubieszowie, Płocku, Lublinie, Ostrowcu Św., Chełmie, Sokołowie Podlaskim, Stalowej Woli, Łomży, Siedlcach i Białej Podlaskiej. **OPRAC. KS**

Kursy w Siedleckiej Książnicy



Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach zaprasza do korzystania z bezpłatnych kursów specjalistycznych dostępnych on-line. Pakiet obejmuje następujące kursy: Czytaj123 - uczy technik szybkiego czytania, poprawia pamięć fotograficzną, Pisz123 - rozwija umiejętność szybkiego, bezwzrokowego pisania na klawiaturze metodą dziesięciopalcową, Pamiętaj123 - uczy technik zapamiętywania, poprawia pamięć fotograficzną, Fotografia123 - internetowy kurs fotografii dla każdego miłośnika zdjęć, Photoshop123 - szkoli z obsługi najpopularniejszego programu graficznego, Korzystanie z pakietu jest bezpłatne i bardzo proste. Aby otrzymać kod aktywacyjny wystarczy przyjść do Biblioteki Głównej (Informatorium) lub zadzwonić pod numer telefonu 25 7943031 czy też wysłać e-mail na adres: informatorium@mbp.siedlce.pl Wymagane jest posiadanie Karty Bibliotecznej i aktywnej poczty e-mail. Uwaga: Ilość kodów jest ograniczona (decyduje kolejność zgłoszeń).

Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

WSPIERAMY
SPORT

HELMET GARAZE
JEDNOSTANOWISKOWE
DWUSTANOWISKOWE

GARAŻE DWUSPADOWE
GARAŻE SPAD W TYŁ
GARAŻE SPAD W BOK
GARAŻE DREWNOPODOBNE
PRODUKTY OCYNKOWANE AKRYLOWE
GARAŻE NA ZAMÓWIENIE
ELASTYCZNE TERMINY DOSTAW

Mińsk Mazowiecki | ul. Juliana Tuwima 1 | tel. 25 749 11 11 | kom. 505 810 505

Pracownia Reklam

BROSZKÓW ul. Warszawska 76



od 1991r

szyldy, tablice, banery
reklamy świetlne, przestrzenne
reklamy na samochodach
ulotki, wizytówki

TIR- kabiny, chłodnie, plandeki

502 502 612

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY



**Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich”**

malbet@wp.pl
tel. 600 354 237, tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM • POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11 Wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)



**ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA
BUDOWLANEGO**
tel. 694 427 577
mail: biuro@zeltech.com.pl

auto KASACJA

WYDAWANIE ZAŚWIADCZEŃ

- SKUP SAMOCHODÓW,
- TRANSPORT - GRATIS
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH I NOWYCH
DO SAMOCHODÓW
- OSOBOWYCH
- DOSTAWCZYCH
- CIĘŻAROWYCH
- MOTOCYKLI I QUADÓW

ADAMEXCZESCI.COM
info@adamexczesci.com



**Zdany 1B
08-106 Zbuczyn**

Tel. 608 350 002, 602 434 521, 662 224 419



**Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Mieszkaniowego**
Zdzisław i Leszek Skorupka

**MIESZKANIA - DOMY - LOKALE
INWESTYCJE W SIEDLCACH**

* Rakowiecka * Nowy Świat * Łąkowa *
Osiedle Magnolia Park * Wola Park *
Floriańska * Piłsudskiego * Wrzosowa *



Biuro sprzedaży mieszkań
Siedlce, ul. Niedziałka 13, tel. 25 631 16 01
Pn.-Pt. 8:00 - 18:00, Sb. 10:00 - 14:00

biuro@m3skorupka.pl
www.m3skorupka.pl

m3skorupka

Bądź na czasie przez cały rok!

Zareklamuj swoją firmę w kalendarzu ściennym Życia Siedleckiego!

tel: 795 541 362 | tel: 795 541 355



Spółdzielnia Mieszkaniowa w Garwolinie ul. Kościelna 6 ogłasza przetarg na

Wykonanie przeglądów kominiarskich przewodów spalinowych i wentylacyjnych w budynkach wielorodzinnych oraz przeglądów instalacji gazowej

- Osiedle Stacyjna – 5 budynków – 275 lokali,
- Osiedle Śródmieście – 11 budynków – 306 lokali,
- Osiedle Trąbki – 6 budynków – 280 lokali.
- Budynki wspólnot mieszkaniowych – 6 budynków – 115 lokali

Termin wykonania robót do 20.12.2020r

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Złożenie oferty w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg na wykonanie przeglądów kominiarskich dla Spółdzielni Mieszkaniowej w Garwolinie” w terminie do dnia 17.11.2020r do godziny 10⁰⁰ w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Garwolinie ul. Kościelna 6, pokój nr 2
2. Wpłata wadium w wysokości 1000,00 zł (jeden tys. zł) do dnia 17.11.2020r do godz. 10⁰⁰, w kasie Spółdzielni lub przelewem na konto w PKO BP S.A. I Oddział Otwock NR 65 1020 4476 0000 8102 0017 6784.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia należy odebrać w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Garwolinie pokój nr 2 i ofertę przygotować zgodnie ze specyfikacją.

Zastrzeża się:

1. Przepadek wadium na rzecz zleceniodawcy w razie uchylenia się oferenta, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy.
2. Prawo swobodnego wyboru oferty bądź nieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 17.11.2020r w biurze Spółdzielni o godz. 10¹⁵.
O wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni telefonicznie lub ustnie po zakończeniu prac komisji przetargowej.

INFORMACJA

Starosta Powiatu Garwolińskiego stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie został wywieszony na okres 21 dni, wykaz nieruchomości Skarbu Państwa, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 7/2 o pow. 0,2820 ha, położonej w OTW Wilga gm. Wilga, która przeznaczona została do zbycia w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych użytkowników wieczystych, stosownie do przepisu art. 32 ust. 1 i art. 37 ust. 2 pkt 5 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Bliższe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Garwolinie w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8⁰⁰ – 16⁰⁰) lub telefonicznie pod nr tel. (25) 684-29-62.

Na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 RODO informujemy, że Administratorem Państwa danych osobowych jest Starosta Powiatu Garwolińskiego, Starostwo Powiatowe w Garwolinie, ul. Mazowiecka 26, 08 – 400 Garwolin, tel/fax (0 – 25) 684 30 10. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych: starostwo@garwolin-starostwo.pl, tel. (0 – 25) 684 25 21. Państwa dane będą przetwarzane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) RODO, a w pozostałym zakresie na podstawie zgody. Przysługuje Państwu prawo dostępu do treści swoich danych, sprostowania lub ograniczenia przetwarzania, jak również prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego – Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. W przypadku danych przetwarzanych na podstawie art. 6 ust. 1 lit. a) RODO mogą Państwo w każdej chwili wycofać zgodę. Pełna treść klauzuli informacyjnej znajduje się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Garwolinie www.garwolin-starostwo.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR

ELEKTRONARZĘDZI

ELMAX



PROFESJONALNE DORADZTWO

Brzeska 116, tel. 606 751 106



PN-SOB: 7:00-21:00
NIEDZIELA: 9:00-15:00

UL. ARTYLERYJSKA 4
TEL. 570 555 980

OZONOWANIE

DEZYNFEKCJA WNETRZA POJAZDÓW

99zł

Skuteczna neutralizacja:
bakterii, wirusów,

kurzu, pyłków, sierści,
odchodów roztoczy

pleśni, grzybów,
mikroorganizmów

Neutralizacja
nieprzyjemnych zapachów

Działanie bakteriobójcze ozonu jest
50x skuteczniejsze i 3000x szbsze niż chloru

Dotacje PROW 2014-2020

„Rozpoczęcie oraz rozwój pozarolniczej działalności gospodarczej”. Nabór wniosków do 30 listopada dla rolników, domowników w KRUS na założenie lub rozwój firmy.

Bezzwrotna dotacja od 150 do 250 tys. zł.

W listopadzie nabór na Rozwój Usług Rolniczych (dotacja 500 tys. zł).

Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników.
tel. 795-931-529

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 530 918 444

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!

TEL. 502 053 214

WIECZORKI TANECZNE

IMPREZY

OKOLICZNOŚCIOWE

Siedlce

ul. Chrobrego 17

884 978 901

Język polski dla cudzoziemców

tel. 534 210 120

ojp@uph.edu.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE

Masz dla nas temat?

Napisz: redakcja@zyciesiedleckie.pl
lub zadzwoń: 25 632 79 77

Największym wrogiem jakości jest pośpiech!
My śpieszymy się powoli.
Działamy **SOLIDNIE, RZETELNIE I KONSEKVENTNIE.**
Przysowa Inkaso Sp. z o.o. Sp. k.
Skuteczna windykacja należności i odszkodowań.
Kompleksowa obsługa prawna.

tel. (25) 644 41 44 fax (22) 350 64 96 www.przysowa.pl biuro@przysowa.pl



Sprzedaż i serwis kotłów gazowych i olejowych

VIESMANN

604 168 672
602 499 499

ŻYCIE SIEDLECKIE

ZADZWOŃ LUB NAPISZ I ZAMIEŚĆ BEZPŁATNE OGŁOSZENIE

tel.: 25 632 79 77
m@il: biuro@zyciesiedleckie.pl

Ogłoszenia drobne

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m2



Myśliborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 37m2



GOTOWE MIESZKANIA

Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 28m2



NOWA OFERTA!

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m2



GOTOWE MIESZKANIA

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2



JUŻ WKRÓTCE!

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2



Biuro Siedlce:
Ul. Pitsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

BETONIARNIA BET-TRANS



- ~ betony zbrojone, wodoszczelne ~
- ~ chude betony - stabilizacyjne ~
- ~ żwir i piasek ~
- ~ bloczki, nadproża, kręgi, płytki ~
- ~ laboratorium betonu ~



~ SIEDLCE ~ ul. Brzeska 102 J ~
tel/fax 25 644 03 61 ~ kom. 785 197 428 ~
~~ betoniarnia@bet-trans.siedlce.pl ~
~ www.bet-trans.siedlce.pl ~

HURTOWNIA TANK-OL

- zarabianie przewodów hydr.
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- paski klinowe
- łożyska i uszczelniacze
- stacja paliw - najniższe ceny
- części do koparek i ładowarek

Siedlce, ul. Brzeska 102F
tel. 25 633 02 82, www.tank-ol.pl

† ODESZLI OD NAS

URZĄD STANU CYWILNEGO W SIEDLCACH

ANDRZEJSKA RADOŚLAWA 95
ANTOSZCZUK FRANCISZEK 92
BADOWSKI HENRYK MACIEJ 62
BAREJ ALINA EWA 70
BAREJA KRYSZYNA MARIANNA 85
BAREJA RYSZARD 76
BIERNACKI ZYGMUNT 92
BŁAŻEJAK HALINA 84
BORKOWSKA JADWIGA 86
BRENER DANUTA 69
BRŃSKA TEODOZJA TERESA 91
BRZEZIŃSKI IGOR 35
BULIK ZENON 57
CABAJ MARIAN 83
CHOJECKA GABRIELA 73
CHOJECKA JADWIGA STANISŁAWA 87
CHOMICZKA ZOFIA EMIRA 85
CHOMIUK HALINA ANNA 80
CHOMKA HANNA TERESA 76
CHUDZIK-LIPKA ALEKSANDRA KRYSZYNA 81
CIBOR STANISŁAW 73
CICIRKO GRZEGORZ 84
CICIRKO HALINA LEOKADIA 81
CIEKAŃOWSKI JAN NEPOMUCYN 83
CZAPIŃSKA JOLANTA CECYLIA 67
CZARNOCKA REGINA 86
DĄBROWSKA EUGENIA 85
DŁUGOŁĘCKI JAN 83
DOBROWOŁSKA JADWIGA 95
DOBROWOŁSKA WACŁAWA 85
DOBRSKI ANTONI 67
DOMAŃSKA TERESA MARIA 65
DOMAŃSKI HENRYK 72
DOMAŃSKI HENRYK 86
DOMAŃSKI JERZY 48
DROŃ KRZYSZTOF 59
DUNACKI LESZEK 43
DYBOWSKA HALINA REGINA 89
FIGURSKI RYSZARD WŁADYSŁAW 71
FIUK STANISŁAW 74
FLIS JÓZEF 91
GŁUCHOWSKA MICHAŁINA ANASTAZJA 83
GOMOŁA KRZYSZTOF BOGUSŁAW 84
GRABOWSKI ANTONI 60

GROCHOWSKA HALINA BARBARA 79
GROMADZKI WOJCIECH FABIAN 82
GROSZEK ANNA 83
GRZECHNIK ALEKSANDER 84
GRZESZCZAK WERONIKA ANNA 2
GRZEŚKIEWICZ JANINA WŁADYSŁAWA 80
GRZYB ROMAN 69
HORBOWICZ EUGENIA 90
ILCZUK JERZY 79
IZDEBSKA BARBARA ZOFIA 83
IZDEBSKA EWA KATARZYNA 27
IZDEBSKI EDWARD 75
JAKIMIUK KRZYSZTOF 67
JANIUK ANDRZEJ WIESŁAW 73
JANUSZKIEWICZ-OSTASZEWSKA DANUTA WIKTORIA 72
JAROSZCZYK PIOTR 43
JASIŃSKA MARIANNA 81
JASTRZĘBSKA HELENA 71
JASTRZĘBSKA LEOKADIA 71
JASTRZĘBSKI MARIAN 72
JASTRZĘBSKI ROMAN 84
JEROMIŃIAK MIROŚLAWA 49
JERZMAN HENRYK TADEUSZ 90
JUNK MARIANNA 87
JUREK MARIANNA 88
KABALSKA SABINA 90
KARABIN MARTA 92
KARCZEWSKA DANUTA 84
KARCZEWSKI SŁAWOMIR 62
KARCZEWSKI STANISŁAW GRZEGORZ 66
KAWECKI BOGUSŁAW STANISŁAW 78
KONOPKA ZBIGNIEW 82
KOWALCZYK RAFAŁ ARKADIUSZ 45
KOWIESKI JACEK ROBERT 56
KRAJEWSKA MARIA MAGDALENA 85
KRASUSKA AGRABINA JADWIGA 69
KRASUSKA BARBARA STANISŁAWA 70
KRZYŻANOWSKI DARIUSZ HENRYK 54
KUCHARCZYK HENRYKA 84
KUKLA KRYSZYNA 69
KUPA HENRYKA FRANISZKA 83
KUROWSKI ZENON 74
LACHOWSKI STANISŁAW 69
LASZCZYK STANISŁAW 91
LESIEWICZ BARBARA 70
LIPIŃSKA KRYSZYNA 89
ŁUKASIK WIESŁAW ADAM 81

MAJEWSKA BARBARA 60
MAKAĆ JANUSZ 49
MAKARCZUK MIROŚLAW ANDRZEJ 59
MAKOWSKA WŁADYSŁAWA STANISŁAWA 83
MARCJANIUK STANISŁAW 94
MICHAŁAK KRYSZYNA BARBARA 73
MICHAŁCZYK MARIAN 89
MIKUS ALINA ZOFIA 84
MILEWSKA LONGINA KAZIMIERA 73
MILLATI ZBIGNIEW 67
MROCEK JERZY 73
MYSZKA JANUSZ 83
NESTOROWICZ ALINA 39
NIEDZIOLKA ANNA EWA 65
NOWAKOWSKI ZDZISŁAW 86
OCHNIK JÓZEF ZYGMUNT 81
OLSZYNA IRENA 92
ORZYŁOWSKI SYLWESTER 56
OSIEJEWICZ STANISŁAW JÓZEF 93
OSIŃSKI STANISŁAW 56
OTULIŃSKA JANINA 84
PAZERA JADWIGA 77
PAZIO MARIA MAGDALENA 72
PIECHOTKA IRENA JANINA 77
PIENIAK GENOWEFA 89
PIENKOWSKA BARBARA ALINA 83
PIÓRO REGINA BARBARA 96
PODDANIEC ANDRZEJ ANTONI 58
PODLIPNIAK ZBIGNIEW 64
POLKOWSKI JANUSZ 88
POPLAWSKI STANISŁAW ANDRZEJ 77
POSTEK JANINA 88
PRACZ ZDZISŁAW 69
PROCHENKA TEODOR TADEUSZ 60
PTASIŃSKA LIDIA ZOFIA 74
PYCZ ROBERT 48
ROBAK DARIUSZ 36
RZYSKO JAN 82
SADOWA HELENA 87
SAJDAK SEBASTIAN 57
SERZYSKO GRAŻYNA 81
SKARUZ JAN ZYGMUNT 72
SKIBNIEWSKA JANINA 75
SKOLIMOWSKI ADAM 70
SOBAŃSKI JAKUB 42
SOSZYŃSKI WIKTOR STANISŁAW 71
STANKIEWICZ ANDRZEJ JAN 51

STRUS PIOTR WALDEMAR 54
SULEK MAŁGORZATA 51
SUSKI GRZEGORZ 47
SZAKOŁA MARIANNA 86
SZCZEPANIAK ZDZISŁAW STEFAN 84
SZKLARZ KAZIMIERZ 84
SZKOP KRZYSZTOF PIOTR 53
SZOSTEK ZYGMUNT FRANCISZEK 82
SZYMAŃSKI JAROSŁAW IGNACY 49
ŚLUIŃSKI ANDRZEJ 55
TARASIUK MIECZYSLAW 72
TCHÓRZEWSKA BARBARA JÓZEFA 82
TOCZYSKI ZYGMUNT JAN 92
TOMASZEWSKI RYSZARD STANISŁAW 76
TOMCZUK JAN 83
TRYBUCHOWICZ JÓZEF 81
TRYTKO ANTONI 89
TURSKI ANDRZEJ 70
UŁASIUK STANISŁAW FRANCISZEK 69
URBAN PIOTR 45
UZIĘBŁO ZOFIA ELŻBIETA 71
WACIAŁ EDWARD 86
WALANKIEWICZ WIESŁAW ANDRZEJ 71
WALERCZUK STANISŁAW 64
WĄSOWSKA ALINA 86
WĘREDA ANDRZEJ 64
WIERZBICKA JADWIGA ANIELA 79
WIRPSZ JADWIGA TERESA 92
WIŚNIEWSKA ALICJA 67
WITKOWSKI JAN 95
WOJCIECHOWSKI JANUSZ STANISŁAW 69
WOŁKIEWICZ LUCYNA BOGUMIŁA 72
WRÓBEL STANISŁAWA 96
WSOŁ STANISŁAW FRANCISZEK 58
WYSOKIŃSKA JULIA 87
WYSZOMIRSKI JÓZEF 73
ZABUSKI WALDEMAR ANTONI 71
ZALEWSKI WALDEMAR 79
ZDANOWSKI ANDRZEJ LECH 61
ZELENT JADWIGA 94
ŻÓRAWIŃSKA AGATA 57
ŻÓRAWIŃSKI JÓZEF LUDWIK 98
ŻUK HENRYK 85
ŻYDAK JAN 75

Nawyki wspomagające odporność i efektywność pracowników zyskują na znaczeniu

Zwiększona ekspozycja na stres, potęgowana ryzykiem zakażenia COVID-19 i nieprawidłowe nawyki żywieniowe przekładają się na problemy ze zdrowiem pracowników, a w konsekwencji na większą skłonność do absencji oraz obniżanie efektywności biznesowej wielu przedsiębiorstw. Kluczowe staje się więc w dzisiejszych czasach nie tylko wzmacnianie odporności psychicznej pracowników, ale także edukacja dotycząca prawidłowych nawyków żywieniowych i higienicznych w pracy, zwiększających bezpieczeństwo i odporność fizyczną.

Wyniki badania „Nawyki żywieniowe pracujących Polaków” zrealizowanego przez Dailyfruits pokazały, jak dużo błędów żywieniowych popełniamy zarówno w pracy, jak i w życiu codziennym. Głównie z nich, to jak w przypadku 46% pracowników zaczynanie nieefektywnie dnia pracy z powodu zbyt późnego jedzenia śniadań, nie spożywanie codziennie owoców jak przyznaje co drugi respondent, niezdrowe podjadanie podczas pracy jak zdarza się aż 86% pracującym Polakom oraz spożywanie słodczy po lunchu. Efektem realizacji złych nawyków żywieniowych jest niższa

produktywność i odporność, czyli wartości, które w obliczu pandemii zyskują szczególnie znaczenie.

W efekcie popełnianych przez pracowników błędów żywieniowych podczas dnia pracy, coraz powszechniejsze stają się choroby spowodowane złym odżywianiem, zwiększające również ryzyko zakażenia COVID-19, które skutkują zmniejszoną odpornością pracowników, większą skłonnością do absencji, co przekłada się na wyniki finansowe firm.

Nowa rola pracodawcy w biurze i na home office

Podstawowy cel biznesowy każdej organizacji to ciągłość zachowania wszystkich procesów biznesowych, a to tego potrzebni są zdrowi i efektywni pracownicy. Dlatego w obecnej sytuacji epidemiologicznej bezpieczeństwo i zwiększanie odporności zarówno fizycznej jak psychicznej pracowników staje się kluczowe dla wielu firm.

Odpowiednie przygotowanie przestrzeni biurowej, dostępność środków do dezynfekcji, dodatkowe środki ochrony osobistej, opracowanie procedur funkcjonowania firmowej kuchni na czas pandemii, dostęp do przeką-



sek w biurze ograniczający wyjścia do sklepów, okazanie zainteresowania zdrowiem pracowników na home office na przykład wysyłając im paczkę ze zdrowymi produktami, spotkania firmowe ograniczone do niezbędnego minimum z zachowaniem rygorów sanitarnych to realne działania, które podejmują obecnie pracodawcy z myślą o zdrowiu pracowników. – komentuje Magdalen Kartasińska, dietetyk kliniczny i kierownik działu dietetycznego Dailyfruits.

W przypadku pracowników pracujących w biurach i

zakładach pracy, pracodawcy mogą sprawnie na bieżąco wprowadzać działania poprawiające bezpieczeństwo, odporność i efektywność pracowników oraz obserwować efekty z ich wdrożenia. Łatwiej jest im też okazać troskę o zdrowie pracowników, realizując dodatkowe akcje, wspierające budowanie prawidłowych nawyków żywieniowych, na przykład przez dostęp do owoców i warzyw na terenie firmy. Niestety, jak pokazały wyniki badania „Nawyki żywieniowe pracujących Polaków” aż 50% z nas nie je codziennie owoców, a 40% warzyw.

Chociaż pracodawcy nie mają bezpośredniego wpływu na to jak odżywiają się ich pracownicy, to mogą zorganizować miejsce pracy, które będzie sprzyjać kształtowaniu się zdrowych postaw żywieniowych.

Badania pokazują, że praca zdalna nie wychodzi pracownikom na dobre. Skarżą się oni na dłuższy niż 8-godzinny dzień pracy, brak zwrotu kosztów za prąd czy coraz bardziej uciążliwe wielogodzinne telekonferencje. Oczywiście są też plusy wynikające z home office, które dostrzegają pracownicy, jak na przykład brak potrzeby dojazdu do pracy, czy w niektórych przypadkach możliwość załatwienia prywatnych spraw w czasie dnia pracy. Aktualna, niestandardowa sytuacja wywołana przez pandemię wymaga od ustawodawcy stworzenia regulacji dotyczących pracy zdalnej, aby rozwiązywać ewentualne spory na linii pracodawca – pracownik.

Pracodawcy mogą także okazać wsparcie wykonującym swoje obowiązki na home office, prostym gestem na przykład organizując wysyłkę paczek ze środkami ochrony do użytku osobistego czy z produktami, podnoszącymi odporność bezpo-

średnio do domów swoich pracowników. Takie działania, podkreślające troskę pracodawcy o zdrowie swoich pracowników, jak pokazują liczne zdjęcia publikowane w social media przez samych obdarowanych spotykają się z bardzo dobrym przyjęciem. Z pewnością sprzyjają budowaniu wizerunku pracodawcy w trudnych czasach, kiedy liczą się nie tylko slogany Employer Branding, ale realne gesty. Działania prozdrowotne w organizacjach realizowane w czasach pandemii, które w większości można wdrażać z wykorzystaniem narzędzi online mają realne odzwierciedlenie w bieżących potrzebach i oczekiwaniach pracowników. Jeśli zostaną przez pracodawców prawidłowo zintegrowane z aktualnym miejscem i charakterem pracy, to przyniosą im wymierne korzyści w postaci zwiększenia odporności psychicznej i fizycznej pracowników.

**W informacji prasowej wykorzystano dane z badania „Żywieniowe nawyki pracujących Polaków” zrealizowane przez Dailyfruits na próbie 1055 pracujących respondentów w wieku od 18 do 65 lat.*

ŹRÓDŁO:
MEDIA.INNOVATIONPR.PL

Wirus a bakteria – czym się od siebie różnią?

Wirusy i bakterie to patogeny, które wywołują choroby zakaźne. Żadnego z nich nie można dostrzec gołym okiem, dlatego niepostrzeżenie przenoszą się pomiędzy ludźmi. Zarówno wirusy, jak i bakterie mają duży wpływ na nasze życie, doprowadzając do rozwoju chorób czy nawet pandemii.

Jakie są różnice pomiędzy wirusem a bakterią?

Wirusy są od 10 do 100 razy mniejsze niż bakterie i mogą przybierać różnorodne kształty. Każdy z nich zbudowany jest z otoczki białkowej i rdzenia materiału genetycznego – RNA lub DNA. Natomiast bakterie złożone są z pojedynczej komórki i mogą mieć różnorodne kształty, a także cechy konstrukcyjne.

Wirusy nie mogą przeżyć bez żywiciela, rozmnażają się wyłącznie poprzez przyłączenie się do innych komórek w przeciwieństwie do bakterii, które nie potrzebują żywiciela do przetrwania. Bakterie mogą żyć w prawie każdym środowisku – również w ludzkim ciele i tylko nieliczne z nich powodują infekcje. Natomiast w przypadku wirusów, większość z nich wywołuje choroby. Wirusy mogą atakować komórki ciała,

wykorzystując składniki tychże komórek do dalszego wzrostu i rozmnażania.

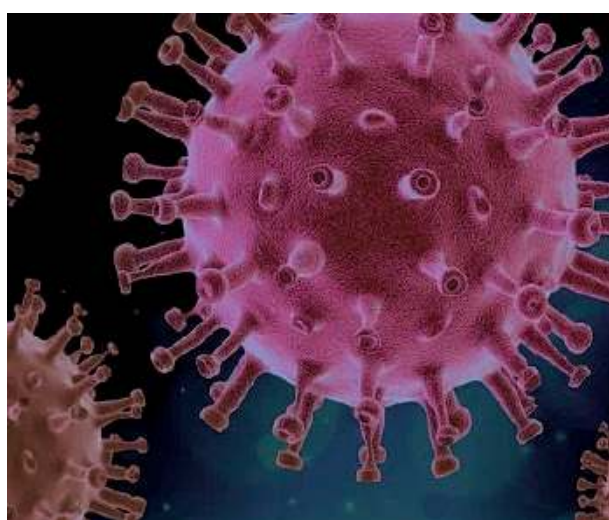
Czym jest bakteria?

Bakterie są jednymi z najstarszych organizmów żywych na Ziemi. W 2017 roku w Kanadzie znaleziono bakterie, które mają prawie 4 miliardy lat! Specjaliści rozróżniają bakterie tlenowe, beztlenowe oraz takie, które lubią tlen, ale mogą bez niego przetrwać. Bakterie otoczone są sztywną ścianą komórkową, a wewnątrz nich znajdują się wszystkie składniki, których potrzebują do wzrostu i rozmnażania.

Co ciekawe, mniej niż jeden procent wszystkich bakterii może powodować choroby, takie jak zapalenie gardła, dróg moczowych, gruźlicę, boreliozę czy tężec. Pożyteczne gatunki bakterii mają zbawienny wpływ na stan naszego zdrowia – w Twoim ciele są biliony bakterii, a jeszcze więcej żyje na Twojej skórze.

Jak leczy się infekcje bakteryjne?

W przypadku zakażeń bakteryjnych lekarze stosują leczenie antybiotykami, które zapobiegają rozwojowi i podziałowi bakterii. Antybio-



tyki często są przepisywane również w trakcie infekcji wirusowych. Jednak ich stosowanie może wykształcić u człowieka oporność organizmu na antybiotyki, co ma negatywny wpływ na leczenie wielu infekcji bakteryjnych.

Jeśli przyjmujesz antybiotyki na toczącą się w Twoim organizmie infekcję bakteryjną, nie przerywaj ich stosowania przed spożyciem zalecanej dawki, nawet jeśli poczujesz poprawę. Przerwanie leczenia może spowodować, że część szkodliwych bakterii może zostać w Twoim organizmie.

Czym jest wirus?

Wirusy składają się z fragmentu materiału genetycznego otoczonego otoczką białkową, na której znajdują się cząsteczki tłuszczu i białka wraz z wystającymi wypukłościami glikoproteinowymi. Te wypukłości wiążą się z receptorami w komórce osoby zakażonej i tym samym określają typ ludzi, których będą zakażać oraz moc rozprzestrzeniania się wirusa.

Żeby wirusy mogły się rozmnażać, infekują komórki człowieka poprzez przejęcie jego rybosomów. Wykorzystując składniki komórki takie jak

ATP, aminokwasy i tłuszcze do tworzenia nowych kapsydów i wirusów. Po stworzeniu wystarczającej liczby nowych wirusów sam wirus oddziela się od komórki, infekuje kolejne komórki i przechodzi na następne osoby.

Typowe infekcje wirusowe to półpasiec, HIV, grypa, przeziębienie, ospa wietrzna, odra, wirusowe zapalenie opon mózgowych czy wirus SARS-CoV-2, wywołujący COVID-19.

Jak leczy się infekcje wirusowe?

W przypadku wirusów nie ma jednego sposobu leczenia, który może pomóc uporać się z infekcją. Zwykle leczenie polega na łagodzeniu objawów, a organizm sam pracuje nad usunięciem zakażenia. W złagodzeniu objawów pomaga picie dużych ilości wody, odpoczynek, stosowanie leków przeciwbólowych, przeciwgorączkowych, łagodzących ból gardła czy zmniejszających katar. W niektórych przypadkach lekarze przepisują leki przeciwwirusowe, które hamują cykl życiowy wirusa.

W jaki sposób przenoszone są infekcje wirusowe oraz infekcje bakteryjne?

Infekcje bakteryjne oraz wirusowe rozprzestrzeniają się w podobny sposób. Większość z nich przenosi się z człowieka na człowieka – poprzez bliski kontakt z osobą, która ma infekcję, styczność z płynami ustrojowymi zainfekowanej osoby czy przeniesienie z matki na dziecko w czasie ciąży lub porodu. Zakazić można się także poprzez dotykanie zanieczyszczonych powierzchni takich jak drzwi, klamki czy wózki w sklepie, a następnie dotykanie oczu, nosa czy ust. Niektóre infekcje bakteryjne i wirusowe mogą być przekazywane także przez ukąszenie zakażonego owada, spożywanie skażonej żywności czy wody.

Zastanawiasz się, jak uchronić się przed bakteriami i wirusami? Przede wszystkim zdrowo się odżywiaj i regularnie ćwicz – dzięki temu wyposażysz swój organizm w siłę, która pomoże mu w samodzielnym zwalczaniu infekcji. A poza tym często myj i dezynfekuj dłonie oraz przedmioty codziennego użytku. Nie dotykaj twarzy, zostawaj w domu, gdy czujesz się osłabiony i realizuj szczyptę. Te działania to istotny krok, by uchronić się przed zakażeniami.

ŹRÓDŁO: WWW

Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Koniec przygody i strzelanina

PUCHAR POLSKI/II LIGA

**Radomiak Radom
wygrał 1:0 z Pogonią
Siedlce w 1/16 finału
Pucharu Polski.**

Pogoń Siedlce - Radomiak Radom 0:1 (0:0)

Trener Bartosz Tarachulski dokonał czterech zmian względem wygranych II-ligowych derbów ze Zniczem Pruszków. Do bramki wrócił Rafał Misztal, w obronie pojawił się bohater poprzedniego meczu - Piotr Pierzchała, na dziesiątkę zagrał Marcin Kozłowski II, zaś na szpicy Kamil Walków.

Dariusz Banasik, znany z pracy w Siedlcach, nie zdecydował się na oszczędzenie podstawowych zawodników. Szkoleniowiec wystawił najsilniejszą jednostkę na jaką mógł sobie pozwolić. O tym jak poważnie potraktował ten mecz świadczy również fakt, że dokonał tylko dwóch zmian w trakcie blisko 100-minutowej rywalizacji.

Piłkarski los raz daje, raz odbiera. W Pruszkowie dla Pogoni zwycięstwo i pełna puł. W Pucharze Polski odebrał szansę na awans do kolejnej rundy. W rolę kata siedlczan wcielił się Damian Jakubik, który przez cały mecz sumiennie pracował na gola. Już w 8 minucie prawy obrońca był bliski zamknięcia podania Karola Angielskiego wzdłuż linii bramkowej. Pogoniści odpowiedzieli po kwadransie z okładem. Walków główkował obok celu po centrze Bartłomieja Olszewskiego z rzutu wolnego. W 23 minucie we własnej szesnastce niepewnie interweniował Pierzchała, ale Leandro uderzył równie mocno, co niecelnie. Kilka chwil później Angielski urwał się prawą flanką i oddał mocny strzał na bramkę Rafała Misztala. Golkeeper Pogoni efektywnie obronił próbę najlepszego napastnika Zielonych. Angielski nie dotrwał do końca pierwszej połowy, ponieważ doznał urazu w polu bramkowym gospodarzy i nie był w stanie kontynuować gry. Do przerwy było 0:0.

Tuż po przerwie trener Tarachulski również musiał zmagać się z kontuzją swojego piłkarza. Mateusz Piotrowski doznał groźnego wyglądającego urazu po powietrznym starciu z rywalem.

Młodziowiec długo nie podnosił się z boiska, a ostatecznie opuścił je na noszach. Pierwszy kwadrans drugiej połowy nie obfitował w ciekawe akcje. Jedynym zagrożeniem wypracowanym przez gości był niecelny strzał Karola Podlińskiego, który przed przerwą zmienił kontuzjowanego Angielskiego. W 64 minucie Pierzchała zablokował strzał Miłosza Kozaka. W ciągu kolejnych 60 sekund Radomiak bił trzy rzuty różne, po których pachniało bramką. Najpierw Pogoń uratował Misztal, później Marcin Kozłowski I, aż wreszcie zabrakło precyzji Podlińskiemu. Na odpowiedź siedlczan nie trzeba było długo czekać. Dośrodkowanie Olszewskiego z rzutu różnego głową przedłużył Pierzchała, ale Ivan Očenáš nie miał z czego uderzyć. Bliski szczęścia był również Ishmael Baidoo, ale zabrakło mu centymetrów, aby celnie uderzyć z głowy. W ostatnim kwadransie mecz otworzył się. Najlepszą sytuacją dla Pogoni miał Očenáš, który trafił w Mateusza Kochalskiego przy dobitce strzału Bartosza Brodzińskiego z rzutu wolnego. Po stronie Radomiaka mecz mógł w 88 minucie rozstrzygnąć Jakubik, ale jego potężny strzał wyślizgnął na słupku. Co się odwlecze, to nie uciecze. W ostatniej akcji meczu Jakubik zszedł do środka i strzałem przy słupku przesądził o zwycięstwie Radomiaka. Sędzia Marcin Szczerbowicz z Olsztyna nawet nie zarządził wznowienia gry od środka.

W tygodniu poprzedzającym mecz z Radomiakiem kontuzji doznał Tomasz Margol. Jak się okazało potrzebny był zabieg w związku z uszkodzeniem łokotki. Przerwa doświadczonych środkowego pomocnika może potrwać nawet do końca sezonu.

BRAMKA: Jakubik 90+7.

POGOŃ: Misztal 6 - Marcin Kozłowski I 7, Pierzchała 6, Očenáš 6, Olszewski 5 - Baidoo 4 (78 Górski), Piotrowski 5 (55 Brodziński), Marciniec 5, Marcin Kozłowski II 2 (46 Wiedłocha), Wróblewski 3 - Walków 3 (85 Przybecki). Oceny w skali 1-10.

ŻÓLTE KARTKI: Brodziński, Olszewski - Jakubik, Kaput, Nowakowski.

POZOSTAŁE WYNIKI 1/16 FINAŁU PUCHARU POLSKI (30 PAŹDZIERNIKA-3 LISTOPADA): Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Raków Częstochowa 0:2, Garbarnia Kraków - Chojniczanka Chojnice 1:3

pd., GKS Jastrzębie - Puszcza Niepołomice 0:2, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - Górnik Zabrze 2:3, Sokół Ostróda - Warta Poznań 1:3 pd., Ślązka Wrocław - Górnik Łęczna 0:2, Unia Janikowo - ŁKS Łódź 0:2, Znicz Pruszków - Lech Poznań 2:3.

Pogoń Siedlce - Olimpia Elbląg 4:3 (2:0)

W dziesięciu poprzednich potyczkach Pogoń nigdy nie wygrała z Olimpią Elbląg. Ba, zdobyła tylko cztery gole. Fatalne passy zostały zakończone w środowe popołudnie.

Trener Bartosz Tarachulski nie miał wyjścia i musiał dokonać zmian w wyjściowym składzie. Z obiegu wypadł Mateusz Piotrowski, który doznał urazu głowy w pucharowym meczu z Radomiakiem Radom. Na jego miejsce wskoczył inny młodziowiec Wiktor Preuss. To był dla niego debiut w wyjściowej jedenastce, który co ciekawe przypadł w jego urodziny. Warto też wspomnieć o ustawieniu taktycznym Pogoni. Po raz pierwszy od początku spotkania trener Tarachulski zdecydował się na ustawienie 4-4-2. Miejsce na szpicy zajęli Maciej Górski i Kamil Walków. Obaj napastnicy dawno nie strzelili goli, ale przełamali niemoc.

Pogoniści objęli prowadzenie w 9 minucie. Po centrze Bartłomieja Olszewskiego z rzutu różnego piłka trafiła do Ishmaela Baidoo, który ekwilibrystycznym strzałem pokonał golkipera Olimpii. Elblążanie dowodzeni po raz pierwszy przez Jacka Trzeciaka chcieli szybko doprowadzić do wyrównania, ale brakowało im pomysłu i dokładności. W 32 minucie ze strzałem Wojciecha Zyski poradził sobie Mikołaj Smyłek. W 40 minucie Baidoo dograł do Macieja Górskiego, który popisał się kapitalnym uderzeniem z 18 metrów. Do przerwy było 2:0 dla gospodarzy.

Gdy w 51 minucie Walków trafił na 3:0 (podał Franciszek Wróblewski, a piłkę przed siebie wypuścił Bartosz Przybysz) to wydawało się, że można zastanawiać się jedynie nad rozmiarem zwycięstwa siedlczan. Olimpia jednak pokazała hart ducha. W 55 minucie rezerwowi Dawid Jabłoński popisał się pięknym strzałem zza pola karnego. To był sygnał do ataku dla drużyny z Elbląga. Dziesięć minut później Janusz Surdykowski



FOT. JANUSZ MAZUREK

celnie główkował po dośrodkowaniu Jabłońskiego. W 71 minucie było już 3:3! Zyska doprowadził do remisu i postawił gospodarzy pod ścianą. Zamiast pewnych trzech punktów można było obawiać się o jeden. Na szczęście po chwili prawą flanką przedarł się aktywny Wróblewski i wywalczył jedenastkę. Faulował Kamil Wenger, a po raz kolejny specjalizację przy strzałach z wapna potwierdził Bartosz Brodziński.

Wyczerpana szturmem na początku drugiej połowy Olimpia nie była w stanie na poważnie zagrozić bramce Pogoni w końcówce. Siedlczanie grali rozważnie i dowieźli prowadzenie 4:3 do końca. Druga ligowa wygrana z rzędu stała się faktem.

W niedzielę (8 listopada) o 13:00 Pogoń zagra w Stargardzie z Błękitnymi. **KAMIL SULEJ**
BRAMKI: Baidoo 9, Górski 40, Walków 51, Brodziński 73 k - Ja-

błoński 55, Surdykowski 65, Zyska 71.

POGOŃ: Smyłek 4 - Preuss 4, Pierzchała 4, Očenáš 5, Olszewski 5 - Baidoo 7 (63 Wiedłocha), Brodziński 6, Marciniec 5, Wróblewski 7 - Górski 6 (63 Rymek, 90+1 Sewerzyński), Walków 6 (86 Przybecki). Oceny w skali 1-10.

Medalowe plony w Stoku Lackim

ZAPASY

W Stoku Lackim odbyły się Otwarte Mistrzostwa województwa mazowieckiego młodzieży i kadetek w zapasach.

Gospodarzem zmagania był WLKS Siedlce-Nowe Iganie. Dwie reprezentantki tego klubu zdobyły złote medale - Joanna Samsonowicz w kat. 53 kg oraz Natalia Przeździek w kat. 53 kg. W ślady klubowych koleżanek poszedł Patryk Kostrzewski, który wygrał kat. 90 kg. Warto dodać, że została ona zdominowana przez zapaśników WLKS - drugi był Dominik Żuraw, zaś trzeci Bartosz Skłodowski. Poza nimi Klaudia Podgórska wywalczyła srebro w kat. 53 kg, Franciszek Bareja był drugi w kat. 62 kg, na drugim stopniu podium stanął również Wojciech Urban (kat. 55 kg). Paweł Selwiak był trzeci w kat. 55 kg, a Wojciech Bareja zgrał brąz w kat. 37 kg. Dobrze spisały się zawodniczki Armata Stoczek Łukowski. Kinga Kamola wywalczyła złoto w kat. 50 kg, zaś Anna Kamolanie miała sobie równych w kat. 58 kg. Gabriela Bykowska była druga w kat. 69, a Gabriela Lewandowska trzecia w kat. 53 kg. Medale w różnych kolorach wywalczyli również uczniowie szkół z gmin Siedlce, Kotuń oraz



Przesmyki. Oto medaliści: Dominik Czarnocki (SP Przesmyki) - srebro w kat. 65 kg, Alicja Dobrowolska (SP Kotuń) - srebro w kat. 39 kg, Eryk Łęczycki (SP Przesmyki) - srebro w kat. 52 kg, Julia Kokoszka (SP Kotuń) - srebro w kat. 42 kg, Mateusz Kokoszka (SP Kotuń) - brąz w kat. 62 kg, Patryk Kowalczyk (SP Kotuń) - srebro w kat. 40 kg, Oskar Kamiński (SP Kotuń) - brąz w kat. 44 kg. WLKS był czwarty w klasyfikacjach drużynowych tak chłopców, jak i dziewcząt. KS



KOSZYKÓWKA

Wyraźna porażka

MPKK Sokołów Podlaski doznał wyraźnej porażki z Polonią w Warszawie.

Bardziej otrzaskane w realiach I ligi podopieczne Macieja Gordona od pierwszej minuty uzyskały przewagę. Sokołowianki radziły sobie przyzwoicie w obronie, ale już skuteczność w ataku wołała o pomoc do nieba. Szczytem bezsilności była trzecia kwarta, kiedy MPKK zdobył tylko cztery punkty.

Po nieudanej trzeciej kwarcie Czarne Koszule objęły 30-punktowe prowadzenie. Ostatnia odsłona meczu była więc formalnością i okazją do sprawdzenia rezerwowych. Ostatecznie Polonia wygrała 63:33 z MPKK.

4 listopada o 16:30 MPKK w zaległym meczu podejmie UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki.

LIGA: POLONIA WARSZAWA - MPKK SOKOŁÓW PODLASKI 63:33 (15:7, 12:10, 24:4, 12:12)

MPKK: Dec 10, Iwaniuk 9, Jaworska 3, Welenc 3, Jastrzębska 2, Jurczak 2, Maślanka 2, Stefańska 2, Dzikowska, Karpiszek.

RUGBY

Koniec jesieni Pogoniistów

Siedleccy rugbiści w tym roku już nie zagrają.

Pogoniści rozegrali siedem z dziewięciu zaplanowanych na jesień spotkań. Nie udało się zagrać z Lechią Gdańsk oraz Juwenią Kraków. Do ostatniej chwili ważyły się losy meczu z drużyną z Trójmiasta, jednak ostatecznie nie dojdzie do niego w 2020 roku.

Siedlczanie przeżywają na trzecim miejscu w tabeli. Na koncie MKS jest tyle samo punktów (22), co Master Pharm Łódź, ale Pogoniści mają o jeden rozegrany mecz więcej.

UNIHOKEJ

Odjechali w drugiej tercji

Olimpia Łochów przegrała 3:9 z Bankówką Zielonką.

Przez 25 minut mecz był toczony w rytmie cios za cios. Po dubelcie Kacpra Skury było 3:3. Później strzelała już tylko Bankówka. Olimpia grała nerwowo, a do tego Bartłomiej Wójcik bronił na wysokim procencie (obronił 21 z 24 strzałów oddanych na jego bramkę).

28 listopada Olimpia podejmie KS Szarotkę Nowy Targ.

BANKÓWKA ZIELONKA - OLIMPIA ŁOCHÓW 9:3 (1:2, 6:1, 2:0)

BRAMKI: Sieńko x3, Antoniak x2, Nieskórski x2, Rydzewski, Wytrykowski - K. Skura x2, Miszczuk.

OLIMPIA: Cęgiel, E. Guzek - Gerałtowski, Grotowski, R. Guzek, Jagiełło, Kostrzewa, Marszał, Miszczuk, Moleń, Oniszk, Ł. Sadolewski, M. Sadolewski, D. Skura, K. Skura, Sternicki.

PIŁKA NOŻNA

Debiut w PKO BP Ekstraklasie

Łukowianin Cezary Miszta zadebiutował w Ekstraklasie.

19-letni bramkarz Legii Warszawa pojawił się na boisku w 46 minucie. Miszta zastąpił pochodzącego z Siedlec Artura Boruca. Okazja do zmiany była przednia, bowiem do przerwy Legia prowadziła 3:0. Rezultat, który okazał się końcowym, nie był powodem rozszady. Boruc miał problemy ze ścięgnięciem Achillesa, a sztab Wojskowych nie chciał ryzykować przed zbliżającym się klasykiem z Lechem Poznań.

Od 3:0 do 3:3

Orleń Łuków zremisowała 3:3 ze Spartą Rejowiec Fabryczny, choć do przerwy prowadziły trzema bramkami.

23 minuty zajęło łukowianom zdobycie trzech bramek. Zaczął Oskar Siwek, który nie przejął się tym, że otaczało go trzech rywali. Później trafił Sebastian Sowisz, a następnie Szymon Łukasiewicz po przebojowej, choć nieco szczęśliwej, akcji. 3:0 do przerwy. Sparta była na łopatkach, ale nie poddała się.

Sparta wyprowadziła dwa szybkie ciosy na przestrzeni kilkunastu sekund. To sprawiło, że jej piłkarze na nowo uwierzyli w możliwość odrobienia strat. Hurańkowe ataki Sparty opłaciły się w doliczonym czasie gry. Po nastrzeleniu w rękę Damiana Soćki sędzia wskazał na wapno. Dodatkowo pomocnik Orleń został przedwcześnie odesłany do szatni, gdzie spotkał Damiana Machniaka, który wyleciał za dwie żółte kartki w 53 minucie. Sparta nie zmarnowała okazji na remis. Kamil Starok trafił z 11 metrów i ustalił wynik na 3:3.

SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY - ORLEŃ ŁUKÓW 3:3 (0:3)

BRAMKI: Borówka 68, Kuśmierz 69, Starok 90+2 k - Siwek 13, Sowisz 30, Łukasiewicz 36.

Dwa odmienne mecze KPS

SIATKÓWKA

Siedlczanie wygrali 3:0 z ZAKSĄ Strzelce Opolskie, a następnie równie gładko przegrali z Norwidem Częstochowa.

ZAKSA Strzelce Opolskie - KPS Siedlce 0:3 (18:25, 20:25, 21:25)

Podopieczni Mateusza Grabdy wyraźnie stęsknili się za I-ligową rywalizacją. W pierwszym secie wyrównana gra toczyła się do stanu 13:13. Później kontrolę nad spotkaniem przejęli siedlczanie. Atutem po stronie KPS okazała się zagrywka. Gospodarze nie potrafili znaleźć na nią sposobu i przegrali do 18.

W drugim i trzecim secie KPS utrzymał tempo narzucone w drugiej połowie pierwszej partii. W polu zagrywki dobrze spisywał się kapitan Janusz Górski, co pomogło w wypracowa-



niu przewagi. Drużyna Grabdy nie odpuściła do końca, dzięki czemu mogła świętować pierwsze trzy punkty w sezonie. MVP spotkania wybrano Mateusza Kańczoka - autora 17 punktów. **KPS:** Bereza, Górski, Kańczok, R. Nowak, Szymański, Wójcik i Waloch (libero) oraz Dobosz, Kupka, Strulak.

Norwid Częstochowa - KPS Siedlce 3:0 (25:17, 25:17, 25:19)

Mecz w Częstochowie zupełnie nie wyszedł siedleckim siatkarzom. KPS w żadnym secie nie dobił do 20 punktów, a przewaga Norwida była widoczna gołym okiem.

- Zagraliśmy bardzo słabe spotkanie. Nie będę oczekiwał od chłopaków, że po 14-dniowej kwarantannie i trzech wspólnych treningach będziemy wygrywać z każdym. Nie oduczyliśmy się grać w siatkówkę. Brakuje nam powtórzeń i jeszcze raz powtórzeń, praktycznie w każdym elemencie - powiedział Mateusz Grabda na łamach oficjalnego serwisu rozgrywek - tauronliga.pl.

Kolejnym rywalem KPS miała być Lechia Tomaszów Mazowiecki, ale koronawirus dopadł tę drużynę mocniej niż się pierwotnie spodziewano. W weekend 7-8 listopada siedlczanie czeka trudny i daleki dwumecz. Najpierw możliwości drużyny Grabdy sprawdzi Mickiewicz Kluczbork, a następnie niepokonana Gwardia Wrocław. Na pierwszy domowy mecz KPS trzeba poczekać do 14 listopada. To wtedy do Siedlec zawita BAS Białystok.

KPS: Bereza, Górski, Kańczok, Nowak, Szymański, Wójcik i Waloch (libero) oraz Dobosz, Kupka, Pawlun, Strulak.



Tercet na medal. Czarni na piątkę



LIGA OKRĘGOWA

W minionej kolejce udało się rozegrać siedem z dziewięciu zaplanowanych spotkań.

WYDARZENIE KOLEJKI

Trzecie zwycięstwo Czarnych z rzędu. Wygrana jest efektowna, jednak mecz przez długi czas nie był spacerkiem dla węgrowian. W pierwszej połowie Victoria miała optyczną przewagę, jednak pomysł na grę kończył się, gdy piłkarze z Kałuszyna zbliżali się do pola karnego. Najlepszej okazji nie wykorzystał Jacek Gójski w końcówce pierwszej połowy. Pomocnik Victorii miał piłkę na ósmym metrze i mnóstwo opcji finalizacji, ale skiksował.

Czarni objęli prowadzenie w 5 minucie. Wracający po kwarantannie Kamil Walas zamienił na bramkę podanie Dawida Sałasińskiego. Bohater poprzednich spotkań zaliczył kolejny dobry mecz, jednak był na bakier ze skutecznością. Przy lepiej ustawionym celowniku już po pierwszej połowie powinien mieć hat tricka. W 27 minucie drugiego gola dla węgrowian zdobył Cyprian Skórka, który wślizgiem zamknął strzelanie Dżamala Hawariego. Jeżeli chodzi o tego ostatniego to zdobył kapitalnego gola od poprzeczki, jednak sędziowie orzekli, że w momencie oddawania strzału był na spalonym. Do przerwy było 2:0 dla Czarnych.

Po zmianie stron Walas skompletował dublet, a gra Vic-

torii całkowicie się posypała. Na domiar złego z powodu urazu gry nie mógł kontynuować Hubert Abramowski. W 62 minucie Sałasiński wreszcie przełamał strzelecką niemoc i trafił po dograniu autora dwóch bramek. Wynik na 5:0 ustalił Rafał Komosa, który technicznym strzałem z rzutu wolnego zaskoczył Marcina Ciechańskiego. W ostatnim kwadransie obie drużyny czekały na końcowy gwizdek, który nastąpił tuż przed upływem regulaminowych 90 minut.

NA INNYCH BOISKACH

Po seryjnych zwycięstwach wyklarowało się podium, które trudno będzie rozbić do końca jesieni. Liderem jest Naprzód, który pomimo braków kadrowych wygrał wysoko w Miastkowie Kościelnym. Więcej problemów miała Watra, ale dobra postawa obrony pomogła w wykazaniu wyższości nad beniaminkiem z Oleśnicy. Nie zawiódł też Płomień, który wrócił na właściwe tory po miesiącu pełnym rozczarowań i strat punktów. Czołowy tercet w ostatnich pięciu kolejkach odniósł 13 zwycięstw, zanotował remis i poniósł jedną porażkę.

Zryw przegrał trzeci mecz z rzędu. I to prestiżowy, bowiem o prymat w powiecie garwolińskim. Orzeł rozbił sobolewian, odniósł czwarte zwycięstwo z rzędu i ma wszelkie prawo, aby aspirować do zajęcia miejsca na czele peletonu. Różnica między czwartym Fenixem a dziesiątą Jabłonią to zaledwie trzy punkty. Trzeba jednak pamiętać o zaległościach, które mają zostać nadrobione 11 i 21 listopada.

15 KOLEJKA (31 PAŹDZIERNIKA): Czarni Węgrów - Victoria Kałuszyn 5:0, Fenix Siennica - Wektra Zbuczyn 0:0, Płomień Dębe Wielkie - LKS Ostrówek 3:1, Watra Mrozy - Kolektów Oleśnica 2:0, Wilga Miastków Kościelny - Naprzód Skórzec 0:5, Zryw Sobolew - Orzeł Unin 1:5. Mecze Jastrząb Żeliszew - Jabłonia Łacka oraz Mazovia II Mińsk Mazowiecki - Miedzanka Miedzna zostały przełożone z powodu zagrożenia pandemicznego.

16 KOLEJKA (7-8 LISTOPADA): Jabłonia - Wektra, Jastrząb - Watra, Kolektów - Płomień, LKS Ostrówek - Czarni, Miedzanka - MKS Małkinia, Naprzód - Zryw, Orzeł - Fenix, Polonez - Wilga, Victoria - Mazovia II.

1. NAPRZÓD 15 38 61-11
2. WATRA 15 35 26-9
3. PŁOMIEŃ 15 32 39-20
4. FENIX 15 27 25-20
5. MAZOVIA II 14 26 40-19
6. JASTRZĄB 14 26 38-21
7. ORZEŁ 14 25 40-26
8. ZRYW 15 25 27-31
9. WEKTRA 14 24 21-16
10. JABŁONIA 14 24 30-26
11. WILGA 14 13 25-36
12. VICTORIA 15 13 19-39
13. CZARNI 15 12 22-38
14. POLONEZ 15 11 13-38
15. LKS OSTRÓWEK 15 11 23-40
16. KOLEKTÓW 15 11 23-42
17. MIEDZANKA 14 10 25-43
18. MKS MAŁKINIA 14 7 17-39

STRZELCY

13 - Mazanka (Mazovia II).

ASYSTENCI

13 - J. Pawlik (Naprzód), Zajac (Jastrząb).

JEDENASTKA LIGI OKRĘGOWEJ



Jeśli to czas na...
tężnię solankową

W rugby nie ma żadnych ograniczeń

ROZMOWA

Z Pawłem Krasuskim, trenerem żeńskiej sekcji rugby w MKS Pogoń Siedlce.

Skąd pomysł na stworzenie żeńskiej sekcji rugby w Siedlcach?

Pomysł tak naprawdę rodził się od dłuższego czasu, po tym jak dziewczyny, które grały do kategorii junior razem z chłopakami w naszym klubie zostały same i nie miały się gdzie podziąć. Część z nich poszła grać do Legii Warszawa, w której żeńska drużyna jest już ładnych kilka lat, a część niestety zrezygnowała z treningów i grania, bo po prostu dziewczyny nie miały z kim grać... Dlatego też zebrałem te wszystkie dziewczyny do kupy, utworzyłem grupę na Facebooku i zapytałem się co sądzą o takim pomysle. O dziwo, bardzo fajnie i ciepło tę propozycję przyjęły. Wyraziły chęć współpracy ze mną, po czym zaprosiłem je na zebranie w celu omówienia szczegółów. Władze w klubie także przychylnie odniosły się do tego pomysłu i tak zaczęły się pierwsze wspólne treningi.

Jak radzi sobie żeńskie rugby w Polsce?

Jeśli chodzi o kluby to ma się dobrze. Żeńskie sekcje rugby to chociażby Białe-Zielone Ladies Gdańsk, Black Roses Poznań



Poznań, Diablice Ruda Śląska, Tygrysy Sochaczew, Legia Warszawa i wiele innych. Odbywają się turnieje w kategoriach U-16, U-19 oraz na poziomie seniorskim. Jeżeli zaś chodzi o reprezentację, która od wielu lat z sukcesami prowadzi trener Janusz Urbanowicz, to gra ona w elicie europejskich żeńskich siódemek TOP12 oraz miała w sezonie 2019-20 wystartować w eliminacjach do World Rugby Womens Sevens, czyli powalczyć o prawo gry w elicie światowego siódemkowego rugby. Niestety, koronawirus unie-

możliwił start. Jak widać poziom reprezentacyjny jest naprawdę wysoki, co przekłada się bezpośrednio na poziom klubowy, ponieważ praktycznie cała reprezentacja składa się z dziewczyn grających w polskich klubach. Reprezentacja startowała też w wielu elitarnych turniejach na całym świecie, między innymi w Dubai Sevens.

Jak wyglądają treningi i kto może dołączyć do twojej sekcji?

Treningi zaczynamy od roz-

grzewki, pracy z piłkami i indywidualnej pracy nad techniką każdej z dziewczyn. Wiadomo, że są dziewczyny bardziej i mniej doświadczone, dlatego też ćwiczenia muszą być dostosowane tak dla jednych, jak i drugich. Staram się na treningu mieszać zawodniczki, żeby te mniej doświadczone mogły wykonywać ćwiczenia z tymi bardziej doświadczonymi i uczyć się od nich podstaw. Praca idzie małymi krokami do przodu, dziewczyny szybko się uczą i chcą poznawać z każdym treningiem więcej nowych ćwic-

zeń, a co za tym idzie stopniowo przyswajają rugbyowe rzemiosło. Do drużyny może dołączyć każda dziewczyna, która chce spróbować swoich sił i poznać ten sport. Nie ma żadnych limitów, więc zapraszam każdą chętną dziewczynę na trening.

Jakie masz plany przyszłość związane z sekcją?

Planem krótkoterminowym jest zebranie odpowiedniej liczby regularnie trenujących dziewczyn i szkolenia ich przez okres zimowy na hali, by w planie długoterminowym móc je

wystawić w turniejach na arenie krajowej celem sprawdzenia się w rywalizacji sportowej z innymi dziewczynami. Co z tego wyjdzie? Czas pokaże, ale jestem dobrej myśli.

Czy do udziału w treningach może zgłosić się każda dziewczyna?

Tak jak powiedziałem wcześniej nie ma ograniczeń wiekowych ani żadnych innych. Zgłaszać się mogą dziewczyny w każdym wieku, chętne spróbować swoich sił w rugby, które chcą poczuć rywalizację sportową, rozwinąć się. Dziewczyny chcące poprawić swoją kondycję, nauczyć się pracy w zespole, a przy okazji poznać nowych ludzi. Wszystkie zainteresowane dziewczyny mogą kontaktować się ze mną pod nr 513 266 099.

Co słychać u ciebie? Do niedawna byłeś czynnym zawodnikiem Pogoni.

Miałem propozycję gry na zasadzie wypożyczenia w II-ligowej Mazovii Mińsk Mazowiecki, jednak z racji wielu spraw zawodowych i osobistych nie udało mi się pogodzić gry i treningów w klubie z Mińska Mazowieckiego. Bardzo chciałbym podjąć się jeszcze jakiegoś sportowego wyzwania. Póki co skupiam się na treningach z dziewczynami i propagowaniu rugby w siedleckich szkołach w ramach ministerialnego programu Rugby Tag.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

25 LAT

MAL-POL BUDOWNICTWO

Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl

MIESZKANIA NA SPZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

GALERIA EMMA ZAPRASZA NA ZAKUPY

OFERUJEMY SZEROKI ASORTYMENT:

- odzież damska, męska, dziecięca
- salon bielizny największy w mieście
- zabawki
- księgarnia
- Kolporter
- jubiler
- obuwie
- galanteria skórzana
- artykuły pościelowe
- Sphinx
- Fabryka Pizzy
- Topaz
- biuro podróży
- agencja ubezpieczeniowa

PARKING PODZIEMNY 2H GRATIS

Emma GALERIA HANDLOWA

Galeria czynna:
Pon.-Pt.: 10:00 - 20:00
Sob.: 10:00 - 18:00

ul. Kościuszki 1
05-300 Mińsk Maz.

www.galeriaemma.pl